Masz moc!
Przekaż 1% podatku
Podaruj dzieciom lepsze życie
KRS 0000148747 | www.przyszloscdladzieci.org

5120otbs-H-K

CZWARTEK |05|03|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

„Dziennik Elbląski"
11 660
polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 9 726 NR 54 (20174) \\\ NA TERENIE POZOSTAŁYCH POWIATÓW UKAZUJE SIĘ JAKO GAZETA OLSZTYŃSKA

Fot. archiwum DE

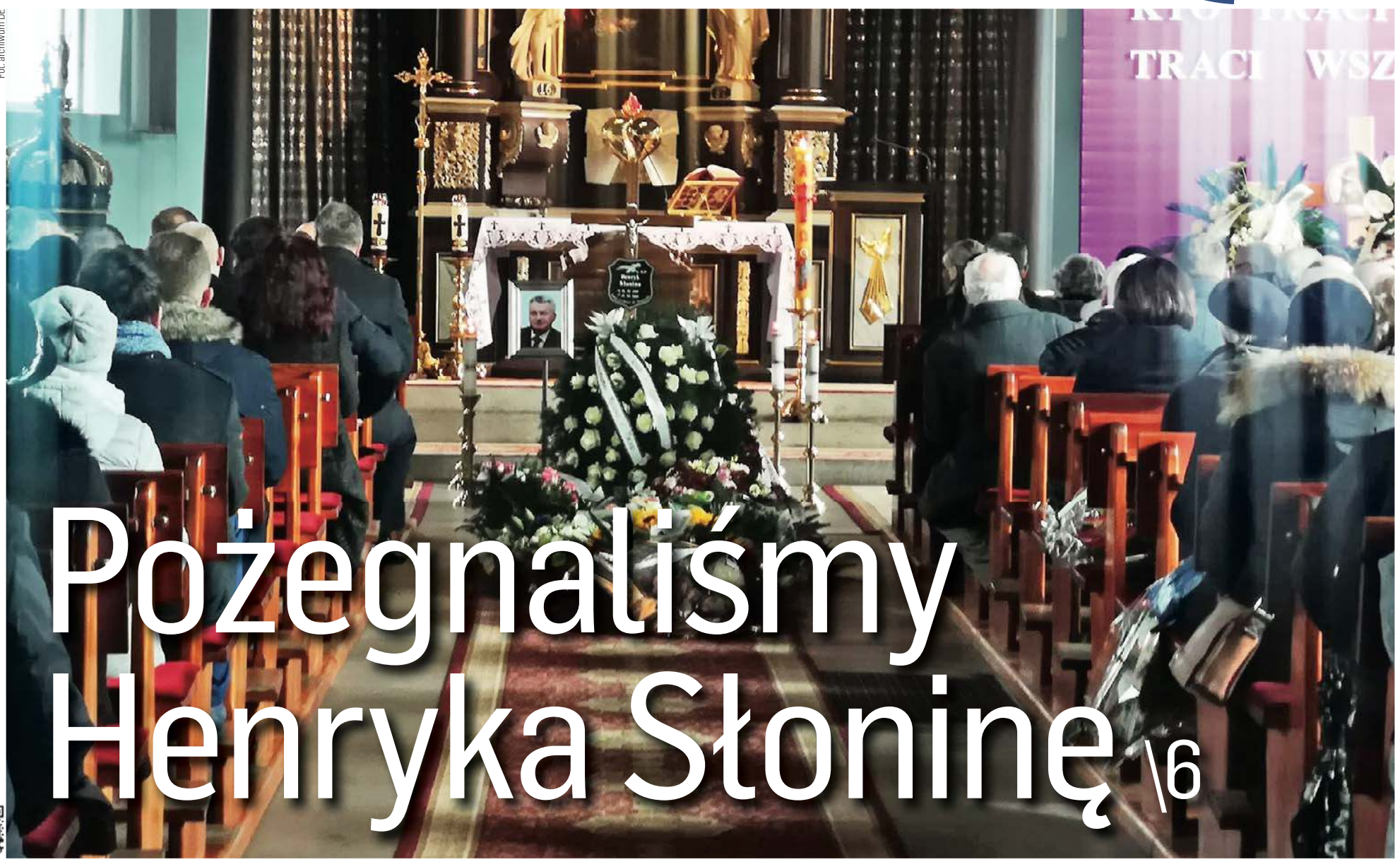

Pożegnaliśmy Henryka Słoninę \6

PANIKA JEST JAK WIRUS \2

SPOT, STRATEGIA I KONTROWERSJE \4

KARMIMY SIĘ PRZEZ INTERNET \5

SUKCES ELBLĄSKICH CHIRURGÓW \7

W LESIE DOBRZE SIĘ ORIENTOWALI \19

LEPSZE DWA PUNKTY NIŻ ZERO \22

ISSN 0137-9127
10
9 770137 912149

eprasa.pl fb7b5915cc

WEDŁUG NARODOWEGO INSTYTUTU ZDROWIA PUBLICZNEGO-PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU HIGIENY, W OSTATNIM TYGODNIU LUTEGO W POLSCE ODNOTOWANO BLISKO 216 TYSIĘCY ZACHOROWAŃ NA „ZWYKŁĄ" GRYPĘ. Z POWODU TEJ CHOROBY ZMARŁO W TYM OKRESIE OSIEM OSÓB.

PANIKA JEST JAK WIRUS

EKONOMIA\\\ Koronawirus może być tym, co w ekonomii nazywa się czarnym łabędziem, czyli rzadkim i nieprzewidywalnym zjawiskiem o poważnych skutkach. Bo tak naprawdę nie ma dziś mądrego, który by przewidział, jak się to skończy?

Warszawska giełda zareagowała niewielkimi spadkami na wieść o pierwszym przypadku koronawirusa wPolsce. Za to drożały akcje spółek zajmujących się produkcją środków kosmetyczno-higienicznych do oczyszczania skóry, jak tez maseczek i rękawic ochronnych. To pokazuje nastawienie inwestorów, którzy w sytuacji zagrożenia szukają bezpiecznych przystani dla swoich pieniędzy. Z tych samych powodów, tej niepewności, Polacy zaczęli też ogołacać sklepowe półki, masowo wykupując artykuły spożywcze, z których pewnie sporo później wyląduje na śmietniku.

Rząd monitoruje sytuację, stara się elastycznie reagować — uspokajała wczoraj minister rozwoju Jadwiga Emilewicz, szacując negatywne skutki koronawirusa na polską gospodarkę na ok. 0,2-0,3 proc. PKB.

— Polska gospodarka nie jest bezludną wyspą, jest uwarunkowana zmianami globalnymi, tym wszystkim, co dzieje się w różnych miejscach — tłumaczyła.

Fot. Andrzej Mielnicki

Pustoszeją półki sklepowe, a rynkiem rządzi prawo popytu i podaży

Jej zdaniem są trzy możliwe scenariusze wpływu koronawirusa na gospodarkę. Najkorzystniejszy gospodarczo zakłada, że sytuacja kryzysowa potrwa tylko jeden kwartał. Drugi wariant mówi o wydłużeniu implikacji na dwa kwartały, a trzeci o roku.

Za sprawą kornawirusa na chwilę zapomnieliśmy o innym gorącym problemie polskiej gospodarki a mianowicie rosnącej inflacji. W styczniu inflacja w Polsce wyniosła 4,4 proc. i była najwyższa od dziewięciu lat. Okazuje się jednak, że inflacja nie jest jednakowa w całej Polsce. Pokazują to najnowsze dane GUS za IV kwartał ubiegłego oku. W ostatnim kwartale 2019 r. ogólnokrajowa inflacja wynosiła jeszcze 2,8 proc, ale było 9 województw, w tym są Warmia i Mazury, gdzie inflacja była wyższa. Jak podał GUS u nas inflacja, podobnie jak na Podlasiu wyniosła 3,2 proc i była jedną z najwyższych w kraju. Jedynie w Łódzkiem (3,4 proc.) oraz Małopolsce (3,6 proc.) była wyższa.

Według prognoz NBP inflacja w Polsce będzie spadać i wyniesie 2,5 proc. z możliwymi wahaniami o 1 pkt. proc. w górę lub w dół. Tyle że to są prognozy a koronawirus już mocno miesza w gospodarce.

Już nie tylko ekonomiści, ale wielkie instytucje finansowe ostrzegają przed jego ewentualnymi skutkami. Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Bank Światowy poinformowały że są gotowe udzielać m.in. awaryjnego finansowania, by zapobiec ewentualnemu krachowi finansowemu.

Wolny rynek ma swoje prawa. Rządzi prawo popytu i podaży, a jak czegoś brakuje, albo jest mało to ceny rosną. Przykładem są już osławione maseczki chirurgiczne. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów poinformował o wszczęciu postępowania w sprawie dwóch hurtowni zaopatrujących szpitale w środki ochrony indywidualnej. Hurtownie wypowiedziały umowy, chcąc sprzedać maseczki ochronne jeśli nie tym szpitalom, to innym odbiorcom, ale już po dużo wyższych cenach.

To tylko dowodzi, że w atmosferze strachu mechanizmy rynkowe przestają działać.

— Dlatego panika jest równie groźna, co sam koronawirus — zauważa dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM, wskazując zarówno na czysto gospodarcze, ale też psychologiczne skutki koronawirusa. — Jeśli chodzi o gospodarkę, to widzimy, że Chińczycy wygaszają produkcję, przez co kłopoty mają firmy na Zachodzie, bo nie mogą dostać półproduktów. Duży problem ma już branża turystyczna, szczególnie we Włoszech, bo ludzie boją się tam jechać. Mamy spadki na giełdach, inwestorzy uciekają i kupują złoto. Pytanie tylko, czy to zachowanie jest adekwatne do zagrożenia? Co roku grypa zabija więcej osób niż teraz koronawirus, ale jest panika. Bo boimy się czegoś nieznanego...

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

BEZ PANIKI, CHOCIAŻ NIEPOKÓJ JEST

Ostróda. Na oddział zakaźny szpitala w Ostródzie trafiło już w ciągu ostatnich tygodni kilku pacjentów z podejrzeniem koronawirusa. Po przeprowadzeniu badań, u wszystkich jak dotąd wykluczono zakażenie groźnym wirusem. Pacjenci trafiają do Ostródy w różnych części regionu, bo tutejszy oddział zakaźny został wyznaczony jako „pierwszoliniowy" do ich hospitalizacji. Wojewoda warmińsko-mazurski w dniu 28 lutego 2020 r. nałożył też na szpital obowiązek pozostawania w stanie podwyższonej gotowości w celu przyjęcia osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego.
Wstrzymano też w Ostródzie przyjmowanie pacjentów, którzy mieliby trafić na oddział internistyczny oraz dziecięcy, kierowani są do innych jednostek.
Jak ostródzki szpital jest przygotowany na przyjęcie pacjentów na oddział zakaźny?
— Wszystkie procedury w związku z zagrożeniem koronawirusem zostały wdrożone — mówi Jacek Dudzin, prezes szpitala w Ostródzie.
— W czwartek (5 marca – red.) otrzymamy dużą dostawę środków ochrony osobistej, które pozwolą na dalsze bezpieczne prowadzenie działalności na oddziale. Szpital jest przygotowany na przyjmowanie pacjentów, co przecież trwa już od kilku tygodni. Spokojnie robimy swoje. **bcl**

Olsztyn. Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w związku z zagrożeniem zachorowania na grypę uprzejmie prosi osoby z ustalonym terminem przyjęcia do szpitala, by w razie stwierdzenia u siebie objawów infekcji (np. gorączka, kaszel), nie przychodzili do Izby Przyjęć, ale telefonicznie skontaktowali się z właściwym oddziałem w celu zmiany terminu zabiegu.
Uprzejmie prosimy też pacjentów z ustalonymi datami przyjęć w Poradniach Specjalistycznych, aby by w razie stwierdzenia u siebie objawów infekcji, telefonicznie ustalili nowy termin dzwoniąc do rejestracja telefonicznej pod nr 89 54 44 200.
W ten sposób zwiększy się bezpieczeństwo pacjentów i personelu medycznego

Pasłęk. Wczoraj w pobliżu budynku Szpitala Powiatowego w Pasłęku przy ul. Kopernika zostały przeprowadzone ćwiczenia polegające na rozstawieniu namiotu — polowej izby przyjęć — przez Państwową Straż Pożarną.
To na wypadek konieczności uruchomienia dodatkowych punktów badania osób z podejrzeniem zarażenia koronawirusem. **red.**

Ełk\Ostróda Jak informuje Radio Olsztyn, dwoje mieszkańców Ełku, którzy trafili do szpitala w Ostródzie nie ma koronawirusa. Co więcej, okazało się, że wbrew temu co mówili, nie byli za granicą, a chcieli się jedynie przebadać. W poniedziałek przywieziono ich specjalnym transportem medycznym na oddział zakaźny. Twierdzili, że wrócili z Wielkiej Brytanii i źle się czują. U obojga zrobione zostały testy na obecność koronawirusa. Ich wyniki wyszły negatywne i para wypisała się ze szpitala.
Starostwo powiatowe, które musi zapłacić za transport do szpitala, wystąpi do nich o zwrot poniesionych kosztów.

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk 89 539 75 02
Mirosław Wieczorek 89 539 76 40
Monika Nowakowska 89 539 76 40
Ewa Lubińska
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
ul. Partyzantów 28,
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl fb7b5915cc

500 KM DZIELI NAS OD KORONAWIRUSA

ZDROWIE To była informacja, której się spodziewaliśmy. W Polsce jest pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem. W szpitalu w Zielonej Górze przebywa pacjent zero. I, jak mówią specjaliści, bliskie zeru są też szanse, że będzie on ostatnim.

Informacja o tym, że w środę rano minister zdrowia zwołuje pilną konferencję prasową, była znakiem, że Łukasz Szumowski ma coś ważnego do przekazania. I faktycznie. Szef resortu zdrowia poinformował, że Polska dołączyła do państw, w których odnotowano występowanie koronawirusa. Zarażony mężczyzna wrócił z Niemiec autobusem rejsowym i po tym, jak zauważył u siebie niepokojące dolegliwości (m.in. wysoką temperaturę i kaszel), skontaktował się z lekarzem rodzinnym. Jak informowali przedstawiciele zielonogórskiego szpitala uniwersyteckiego, stan chorego mężczyzny jest dobry. Ordynator tamtejszego oddziału zakaźnego chwalił także pacjenta za odpowiedzialne zachowanie. Bo, to warto podkreślić, osoba, która martwi się, że może być zakażona wirusem, nie powinna zgłaszać się do przychodni POZ (ani tym bardziej na SOR). Konsultacje z lekarzami powinniśmy rozpocząć od kontaktu telefonicznego. Specjaliści udzielą nam niezbędnych wskazówek i wskażą miejsce, w którym odbędziemy badania.

Stan podwyższonej ostrożności obowiązuje u nas od jakiegoś czasu. Niepokojące wieści napływały z różnych miejsc naszego kraju i regionu. Kilkakrotnie martwiliśmy się także o zdrowie osób zamieszkałych w naszym województwie. Na szczęście, póki co, nie odnotowano u nas przypadku zakażenia koronawirusem.

Autobus, którym podróżował mężczyzna zarażony koronawirusem należy do spółki Sindbad Sp. z o.o. Na stronie firmy jej zarząd informuje, że firma przekazała PPIS w Słubicach listę pasażerów, którzy wraz z zakażoną osobą, uczestniczyli w przejeździe na trasie z Niemiec do Polski. Autokar zabierał pasażerów z niemieckich miast: Bonn, Dusseldorf, Essen, Hamm, Bielefeld na trasie do miast północnej Polski.

Załoga autokaru: obaj kierowcy oraz pilotka czują się dobrze i nie wykazują żadnych objawów mogących świadczyć o infekcji wirusowej. Wszyscy zostali poproszeni o zgłoszenie się do miejscowych stacji epidemiologicznych celem zbadania na obecność wirusa COVID-19. Obecnie pozostają w swoich miejscach zamieszkania.

Autokar, który realizował kurs, od niedzieli pozostaje w Polsce i zostanie poddany dezynfekcji.

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA

Jak skutecznie myć ręce?

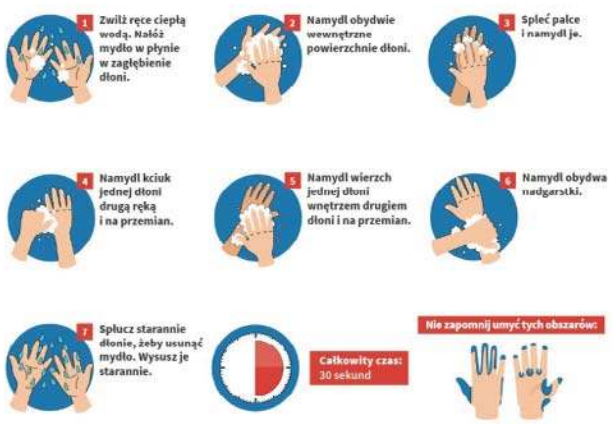

Ministerstwo Zdrowia

WHO radzi:

1. Myj często ręce z użyciem środka antyseptycznego, a jeśli nie masz go pod ręką — wodą i mydłem.
2. Zadbaj o higienę wokół siebie - czyść np. blaty biurek czy stołów.
3. Czerp informacje o koronawirusie ze sprawdzonych źródeł.
4. Unikaj podróży, gdy masz gorączkę lub kaszel. Jeśli dolegliwości pojawią się w czasie podróży, natychmiast poinformuj o nich załogę lub obsługę, a po powrocie do domu skontaktuj się z personelem medycznym.
5. Jeśli kichasz lub kaszlesz, zasłaniaj się rękawem (nie dłonią) lub używaj jednorazowej chusteczki, którą następnie niezwłocznie wyrzuć do śmieci i umyj ręce.
6. Jeśli masz więcej niż 60 lat i problemy ze zdrowiem, bądź szczególnie ostrożny, unikaj skupisk ludzi.
7. Jeśli czujesz się źle, wezwij lekarza lub zawodowego pielęgniarza.
8. W czasie choroby zostań w domu i odizoluj się od pozostałych członków rodziny.
9. W razie uczucia duszności wezwij lekarza.
10. Niepokój jest naturalny, ale szukaj sposobu, by nad nim panować.

oprac. na podstawie materiałów WHO

Koronawirus a prawa podróżnych:

Zgodnie z ustawą o imprezach turystycznych podróżny może bezpłatnie odstąpić od umowy o udział w wycieczce lub wczasach w przypadku wystąpienia nieuniknionych i nadzwyczajnych okoliczności, które mają znaczący wpływ na realizację imprezy turystycznej lub przewóz podróżnych do miejsca docelowego. Konsument rezygnując z wycieczki może żądać wyłącznie zwrotu dokonanych wpłat i nie może ubiegać się o dodatkowe zadośćuczynienie czy odszkodowanie.
W przypadku szacowania ryzyka kraju destynacji pomocne są informacje dostarczane przez Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych czy Światową Organizację Zdrowia (WHO) — komunikaty te mogą dla konsumenta stanowić uzasadnienie wystąpienia owych nagłych i nieprzewidzianych okoliczności, w tym związanych z zagrożeniem zdrowotnym w kraju podróży.
Kwestia zwrotu biletów lotniczych nie jest tak szczegółowo uregulowana jak odstąpienia od wycieczki z biurem podróży. Nie ulega jednak wątpliwości, że linie lotnicze także powinny zachować się odpowiedzialnie i monitorować bieżącą sytuację, aby uniknąć zagrożenia dla zdrowia pasażerów – dodaje prezes UOKiK Tomasz Chróstny.
W przypadku wątpliwości natury prawnej zachęcamy do korzystania z darmowych porad konsumenckich świadczonych przez miejskich i powiatowych rzeczników konsumentów.

Źródło: UOKiK

Lista oddziałów zakaźnych w województwie warmińsko-mazurskim:

1. Elbląg - Szpital Miejski Św. Jana Pawła II w Elblągu, Oddział Chorób Zakaźnych z Pododdziałem Hepatologicznym, Żeromskiego 22
2. Giżycko - „Szpital Giżycki" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Oddział Chorób Zakaźnych, Warszawska 41
3. Olsztyn - Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy Im. Prof. Dr Stanisława Popowskiego w Olsztynie, Oddział Pediatryczny V Chorób Zakaźnych, Żołnierska 18 A
4. Ostróda - Szpital w Ostródzie Spółka Akcyjna, Oddział Chorób Zakaźnych, Jagiełły 1
5. Pisz - Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Powiatowy w Piszu, Oddział Obserwacyjno-Zakaźny, Sienkiewicza 2

Co z maseczkami?

Nie zaleca się używania masek na twarz przez zdrowych ludzi w celu zapobieżenia rozprzestrzenianiu się SARS-Cov-2
Noszenie maseczki zasłaniającej usta i nos może pomóc ograniczyć rozprzestrzenianie się niektórych chorób układu oddechowego. Jednak stosowanie samej maseczki nie gwarantuje powstrzymania infekcji i powinno być połączone ze stosowaniem innych środków zapobiegawczych, w tym higieną rąk i zasadami ochrony podczas kaszlu czy kichania (patrz wyżej) oraz unikaniem bliskiego kontaktu z innymi ludźmi (co najmniej 1 metr odległości).
Światowa Organizacja Zdrowia doradza racjonalne stosowanie maseczek.
Używaj maseczek tylko wtedy, gdy masz objawy ze strony układu oddechowego (kaszel lub kichanie), podejrzewasz u siebie infekcję SARS-Cov-2 przebiegającą z łagodnymi objawami lub opiekujesz się osobą z podejrzeniem infekcji SARS-Cov-2.
Sprzęt ochrony układu oddechowego powinien być oznakowany znakiem CE, który potwierdza, że został prawidłowo zaprojektowany i skonstruowany, wykonany z właściwych materiałów.

Źródło: Ministerstwo Zdrowia

Co to znaczy, że ktoś miał kontakt z osobą zakażoną nowym koronawirusem?

***)** pozostawał w bezpośrednim kontakcie z osobą chorą lub w kontakcie w odległości mniej niż 2 metrów przez ponad 15 minut,
***)** prowadził rozmowę z osobą z objawami choroby twarzą w twarz przez dłuższy czas,
***)** osoba zakażona należy do grupy najbliższych przyjaciół lub kolegów,
***)** ktoś mieszkał w tym samym gospodarstwie domowym, co osoba chora, w tym samym pokoju internatu szkolnego.

Koronawirus jest wirusem osłoniętym cienką warstwą tłuszczową dlatego jest wrażliwy na wszystkie detergenty, w tym mydło, preparaty do dezynfekcji oraz promienie UV. Oznacza to, że łatwo go inaktywować prostymi środkami czystości.

Wirus przenosi się:

a) bezpośrednio, drogą kropelkową – zawierające wirusa drobne kropelki powstające w trakcie kaszlu, kichania, mówienia mogą być bezpośrednią przyczyna zakażenia.
Odległość 1-1,5 m od osoby, z którą prowadzimy rozmowę, traktowana jest jako bezpieczna pod warunkiem, że osoba ta nie kaszle i nie kicha w naszym kierunku (strumień wydzieliny oddechowej pod ciśnieniem),
b) pośrednio, poprzez skażone wydzieliną oddechową (podczas kichania czy kaszlu) przedmioty i powierzchnie. Wirus nie ma zdolności przetrwania poza organizmem człowieka, ulega dezaktywacji po kilku-kilkunastu godzinach.

Źródło: GIS

INFOLINIA NFZ W SPRAWIE KORONAWIRUSA: TEL. 800 190 590

Wykaz telefonów i adresów kontaktowych, czynnych całą dobę w sprawie koronawirusa SARS-CoV-2:

1. WSSE w Olsztynie ul. Żołnierska 16; tel.: 538 286 085, 603 131 846, 531 709 487
2. PSSE Bartoszyce ul. Bohaterów W-wy 12; tel.: 883 366 906, 600 918
23614-500 Braniewo: tel.: 604 218 685, 502 250 764, 509 805 750
4. PSSE Działdowo ul. Biedrawy 5; tel.: 504 157 458
5. PSSE Elbląg ul. Królewiecka 195 tel.: 666 191 783
6. PSSE Ełk ul. Toruńska 6A/1; tel.: 603 058 000
7. PSSE Giżycko ul. Suwalska 3; tel.: 608 069 251
8. PSSE Gołdap, 19 – 500 Gołdap; ul.Wolności 11: tel.: 609 480 506, 784 060 223
9. PSSE Iława ul. Sienkiewicza 10; tel.: 661 121 311
10. PSSE Kętrzyn ul . Plac Marsz. J. Piłsudskiego 5; tel.: 89 754 21 77
11. PSSE Lidzbark Warmiński ul Orła Białego 6; tel.: 602 243 880
12. PSSE Mrągowo ul. Królewiecka 60B; tel.: 503 191 696, 518 576 412, 507 138 632
13. PSSE Nidzica ul. Żeromskiego 8; tel.: 606 718 676
14. PSSE Nowe Miasto Lubawskie ul. Grunwaldzka 3; tel.: 606 932 190, 666 368 939
15. PSSE Olecko ul. Wojska Polskiego 13; tel.: 609 738 284, 513 054 322
16. PSSE Olsztyn ul. Żołnierska 16; tel.: 601 203 001, 693 365 322, 607 753 872
17. PSSE Ostróda ul. Kościuszki 2; Od poniedziałku do piątku 7.30 do 15.00: tel.: 89 646 08 70, 89 646 08 77, 89 646 08 81, po godz. 15 oraz weekendy i święta: 601 895 096
18. PSSE Pisz 12-200 Pisz; ul. Warszawska 5: tel.: 509 062 810, 509 556 220
19. PSSE Szczytno ul. M. C. Skłodowskiej 8; tel.: 604 517 754
20. PSSE Węgorzewo ul. 3-go Maja 17B; tel.: 604 242 619
21. GSSE Elbląg, ul. Bema 17; 82-300 Elbląg: tel.: 601 159 979

eprasa.pl fb7b5915cc

SPOT I STRATEGIA BUDZĄ KONTROWERSJE

PIENIĄDZE\\\ 130 tysięcy złotych kosztowała nasz Urząd Marszałkowski produkcja spotu reklamującego walory turystyczne naszego regionu. Spot wzbudził wśród internautów wielkie emocje.

Fot: screenshot Youtube/www.mazury.travel.pl

Kadr z promocyjnego spotu

Spot został wyprodukowany w trzech wersjach. Pierwsza ma 2 minuty i 30 sekund, druga 30 sekund, a trzecia, najkrótsza, tylko 15. Sam spot kosztował około 130 tysięcy, 70 będzie kosztować jego emisja. Najdłuższą wersję (bo tylko taka została udostępniona) pokazaliśmy na gazetaolsztynska.pl. Zdecydowana większość komentarzy była negatywna. Nieco inaczej głosy rozłożyły się w naszej sondzie, w której zapytaliśmy czy spot zachęci turystów do przyjazdu na Warmię i Mazury. „Tak" odpowiedziało 49,37% głosujących, „Nie" — 50.63%.

Turystyka jest jednym z elementów „Strategii społeczno-gospodarczej do 2030 roku" dla naszego województwa, którą niedawno przyjął sejmik głosami KO i PSL. A spot jej jest elementem. Zapytaliśmy więc przy tej okazji o strategię dwoje radnych.

Bernadeta Hordejuk,
przewodnicząca sejmiku, KO

Jest to dokument, nad którym prace trwały niemal rok. Udział w tych pracach wzięło ponad 1100 osób plus eksperci. To naprawdę armia specjalistów ze wszystkich dziedzin. Byli to przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, samorządy. Bardzo różny przekrój grup zawodowych. Oczywiście mamy świadomość, że żaden dokument nie jest w stanie uwzględnić wszystkiego. Mogę jednak zapewnić, że uwzględnia wszystkie najważniejsze założenia - patrząc długofalowo i perspektywicznie.,

To trzecia aktualizacja strategii, czyli tak naprawdę, to czwarty nasz tego typu dokument. Kontynuacja dostosowana do zmieniającego się otoczenia. Opisuje wszystkie nasze mocne strony, ale również te słabsze, w które powinnyśmy inwestować. W tej strategii centralnym punktem jest człowiek. Stawiamy na dokształcenie, podniesienie kwalifikacji, dostosowanie właśnie do zmieniającego się otoczenia. Oczywiście w strategii jest przedstawiony nasz plan dotyczący infrastruktury i tego, co jest tak ważne dla naszego regionu, czyli nowych technologii.

To główny dokument. Powstają jeszcze do strategii dokumenty operacyjne, które przybliżają nas do pozyskiwania środków z Unii Europejskiej. Regionalny Program Operacyjny będzie podpisywany z Komisją Europejską. Oczywiście stanie się to po konsultacjach z rządem. Ten dokument będzie kompatybilny z przyjętą przez nas strategią. Ze swojej strony muszę jasno stwierdzić, że przyjęty przez nas na sesji sejmiku dokument, jest nie tylko bardzo ważny dla całego regionu, ale to bardzo rzetelny i wskazujący najlepsze drogi rozwoju dla Warmii i Mazur i plan działania. Swoista mapa drogowa rozwoju. Strategia ta spełnia wymogi najwyższej próby i daje nadzieję na rozwój, który jest nam przecież tak bardzo potrzebny. Oczywiście są też głosy krytyczne wobec niego, przede wszystkim, ze strony sejmikowej opozycji. Ja jestem pewna, że to dobry dokument, niosący dobre rozwiązania najważniejszych problemów.

Grzegorz Kierozalski,
radny klubu PiS

To już czwarta edycja tej samej, wdrażanej przez samorząd województwa strategii. Z tym, że w 2005 roku PKB na mieszkańca Warmii i Mazur wynosił 75 procent średniej krajowej, a teraz to sporo mniej, bo około 68 procent. Już po tym tylko widać, że ten kierunek strategii się nie sprawdził, bo zbiednieliśmy zamiast się wzbogacić. Według nas pozostających w opozycji do rządzącej sejmikiem koalicji KO i PSL, to wynik szeregu błędnych decyzji. Pierwszym i głównym grzechem jest tu zaniedbanie rozwoju infrastruktury. Zbyt małe jest natężenie budowy dróg, mostów i poprawy sieci kolejowej. Budowy wszystkich mediów potrzebnych do inwestowania.

Ten sam błąd jest znowu powielany w tej przyjętej niedawno najnowszej strategii. I ten sposób zbudowania strategii rozwoju będzie miał opłakane skutki w kolejnych latach. Jeżeli my sami proponujemy taki podział środków, to w najbliższych programowaniach Unia Europejska przydzieli nam środki, tak jak tego chcemy w tej strategii. Na koniec trzeba jasno powiedzieć, że trudno o bardziej zawiły i napisany niezrozumiałym językiem dokument niż przyjęta przez sejmik strategia. To chyba po to, żeby było trudniej przeciętnemu mieszkańcowi regionu zrozumieć do czego ona prowadzi. **SK**

TYM TEKSTEM ZACZYNAMY DYSKUSJĘ NAD PRZYJĘTĄ PRZEZ SEJMIK STRATEGIĄ I TYM, W JAKIM KIERUNKU POWINIEN ROZWIJAĆ SIĘ NASZ REGION

ZDARZYŁO SIĘ W REGIONIE

WYGRAŁA INDEKS

Gabriela Lis z Zespołu Szkół nr 5 w Ełku została laureatką XXII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Ekonomii i Gospodarce im. Profesora Kazimierza Sokołowskiego i zdobyła indeks na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Znalazła się na piątym miejscu wśród dziesięciu uczestników, którzy najlepiej rozwiązali test podczas zmagań konkursowych. Nagrodą dla laureata jest indeks na jeden z następujących kierunków: ekonomia, matematyka i ekonomia, finanse i rachunkowość, komunikacja i psychologia w biznesie, logistyka, zarządzanie, management (studia anglojęzyczne), na toruńskim uniwersytecie. Gabriela maturę będzie zdawała za dwa lata. **mc**

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało wywieszone Zarządzenie nr 47/2020 Burmistrza Miasta Braniewa z dnia 3 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

3520sezr-a -C

ZABYTKI BEZ ZEZWOLENIA

Na drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach, funkcjonariusze Straży Granicznej znaleźli w mercedesie dzieła sztuki. Mieszkaniec obwodu kaliningradzkiego nie miał dokumentów umożliwiających wywóz zabytków z Polski. Autorem znalezionego obrazu może być Antoine-Louis Barye. W samochodzie znaleziono również obraz, rysunek i fotografię z początku XX wieku.
Biegły oszacował, że wartość każdego z nich jest mniejsza niż 40 tys. zł, więc nie wymaga pozwolenia na wywóz dzieł sztuki z kraju. Natomiast powinien posiadać dokumenty, o których mowa w ust. 2 § 59 ustawy o ochronie zabytków m.in.: ocenę wskazującą czas powstania zabytku, wycenę zabytku czy pozwolenie na wywóz zabytku z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej. **red**

eprasa.pl fb7b5915cc

KARMIMY SIĘ PRZEZ INTERNET

PIENIĄDZE\\\ Świat się zmienia i nasze przyzwyczajenia też. Coraz rzadziej gotujemy w domu. Dlatego rynek dostaw jedzenia do domu rośnie w szalonym tempie. Bo tak jest nam po prostu łatwiej, a niekiedy nawet smaczniej niż w domu.

Jak Polak głodny, to zły. Dlatego jeść musi. Jednak lubi też wygodę. Sięga po telefon i zamawia jedzenie do domu. Albo wychodzi i je na mieście. Często też w sklepie sięga po gotowe dania. Jednym słowem — garnki są mu coraz mniej potrzebne.

— Nie lubię gotować — przyznaje Rafał Czaplicki z Olsztyna. — Mam szczęście, bo mam rodziców, u których jadam pyszne obiady. Oni się cieszą, że ich odwiedzam, a ja mam... obiadki. Gdy nie jestem ich gościem, zamawiam jedzenie do domu. Raz na jakiś czas pozwalam sobie na taką przyjemność. Częściej jednak kupuję dania gotowe w sklepie.

— A ja z kolei gotuję prawdziwe domowe obiady. Takie moja rodzina uwielbia najbardziej. Tak też zostaliśmy wychowani w domu. Po prostu codziennie najlepiej smakuje „mamusiowe", a produkty muszą być świeże z ryneczku — dodaje Agnieszka Gryczewska z Olsztyna. — Nie ukrywam, że za gotowaniem nie przepadam, więc trochę się zmuszam. Znacznie przyjemniej piecze mi się ciasta. Ale nie ukrywam, że gdy przychodzi weekend, odpoczywam od kuchni. Wychodzimy wtedy na miasto i jemy w restauracje. Zdarza się też, że zamawiamy jedzenie. Najczęściej pizzę. Dzieci uwielbiają.

Fot. Zbigniew Woźniak

Rafał Czaplicki i Agnieszka Gryczewska cieszą się możliwością wyboru

— Moja żona je na stołówce w pracy, więc nie gotuje w domu. Dlatego ja też zacząłem jadać na mieście. Nie szukam wykwintnych restauracji, ale wybieram jadłodajnie, które oferują obiady domowe. Przyznam, że w jednej jadam najlepsze kotlety schabowe na świecie. Moja żona, choć dobrze gotuje, nigdy tak pysznego mi nie usmażyła — podkreśla Andrzej Misiewicz z Olsztyna. — Kiedy przychodzą weekendy, możemy coś ugotować. Ale zazwyczaj jesteśmy tak zmęczeni po tygodniu pracy, że coś zamawiamy. Albo idziemy na romantyczny obiad, co tylko dobrze nam robi. Nie wyobrażam sobie, że nasze życie wygląda jak w PRL-u. Że są tylko bary mleczne z obrzydliwą pomidorówką. Dziś możemy smakować wszystkich kuchni świata. I wcale nie trzeba wydawać na nie fortuny.

A ile średnio wydajemy zamawiając jedzenie do domu?

W 2019 ROKU Z KIESZENI WYJMOWALIŚMY ŚREDNIO 43,90 ZŁ NA JEDNO ZAMÓWIENIE. TO WZROST O PRAWIE 3 ZŁ W PORÓWNANIU DO 2018 ROKU.

Tak wynika z raportu, jaki na temat naszego apetytu przygotował Pizzaportal.pl. Ponad 80 proc. z nas zamawia jedzenie z dowozem, ale nadal ponad połowa dzwoni bezpośrednio do restauracji. Z komputera natomiast korzystało 36 proc. Natomiast 64 proc. Polaków bierze telefon do ręki, żeby zamówić jedzenie. Najczęściej wybieraliśmy pizzę. Najchętniej capriciosę. Poza włoskim plackiem mamy ochotę też na kuchnię amerykańską i burgery. Chętnie zamawiamy dania azjatyckie, arabskie i kuchnię domową. Do zaniechania gotowania zachęcają nas niedziele bez handlu. W te dni telefony w firmach, które serwują jedzenie na wynos, się urywają. Kiedyś, gdy sklepy były otwarte, woleliśmy jeść na mieście.

— Czy jedzenie na mieście może być tańsze? W sytuacji, gdy de facto gotujesz tylko dla siebie i nie chcesz jeść codziennie tego samego, to lepiej opłaca się stołowanie na mieście. Nie w drogich knajpach, ale niekoniecznie też w najpodlejszych barach z obrzydliwym makaronem zalewanym równie obrzydliwym sosem. Musisz tylko odpowiedzieć sobie na jedno ważne pytanie: co lubisz w życiu jeść? Może się okazać, że przygotowanie jednej porcji danej potrawy w domu będzie kosztowniejsze niż zjedzenie jej gdzieś na mieście — uważa Maciej Blatkiewicz, który prowadzi bloga o jedzeniu na mieście. — Sporo osób propaguje bzdurę, że „najlepsze jedzenie to domowe jedzenie". Mija się jednak z prawdą. Nie brakuje oczywiście wyjątków, bo pierogi babci Krysi są zawsze najlepsze, a takiego sernika jak moja mama, nie upiecze nikt... Ale generalnie najsmaczniejsze rzeczy jadłem na mieście. Polska gastronomia ma się na tyle dobrze i rozwija się na tyle fajnie, że naprawdę jest gdzie jeść. Warto to wykorzystywać.

ADA ROMANOWSKA

Masz pytania do autorki? Pytaj: a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

ZDARZYŁO SIĘ W REGIONIE

BYLI CHYBA STRASZNIE GŁODNI

Olsztyńscy policjanci w poniedziałek zatrzymali trzech mężczyzn w wieku od 37 do 42 lat podejrzanych o kradzieże z włamaniem do piekarni w Olsztynie. Straty oszacowano na 6 tysięcy złotych. Dwóch z nich będzie opowiadało w warunkach tzw. recydywy i grozi im kara do 15 lat pozbawienia wolności. Natomiast 42-latkowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

NIELEGALNY ARSENAŁ W BRANIEWIE

Wczoraj oficer dyżurny braniewskiej komendy został powiadomiony, że na terenie jednej z posesji mogą znajdować się broń oraz materiały wybuchowe. Policyjni specjaliści zabezpieczyli m.in. ponad 300 sztuk nielegalnie amunicji, elementy broni, a także granat ręczny RG-42, minę przeciwpiechotną oraz pociski artyleryjskie. 54-letni właściciel militariów z miejsca interwencji został doprowadzony do komendy. Przedstawiono mu dwa dwa zarzuty: posiadania bez wymaganego zezwolenia elementów broni i amunicji oraz posiadania materiałów wybuchowych, które mogły sprowadzić niebezpieczeństwo. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności. W czwartek zapadła decyzja o objęciu 55-latka policyjnym dozorem.

mat. policja

BEZ WYOBRAŹNI

Wyjątkowym brakiem wyobraźni wykazał się kierowca ciężarówki, którego zatrzymał do kontroli patrol Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Kierowca przewoził betonowe podkłady kolejowe bez jakiegokolwiek zabezpieczenia. Ciężki ładunek mógł wypaść na drogę lub przesunąć się i zmiażdżyć szoferkę ciężarówki podczas gwałtownego hamowania. Niebezpieczny transport zauważył i zatrzymał do kontroli patrol zajmujący się na co dzień kontrolą elektronicznego poboru opłat na jednej z ulic Olsztyna. Na naczepie przewożono 120 sztuk betonowych podkładów kolejowych. Ciężki ładunek nie był w żaden sposób zabezpieczony. Kierowca został ukarany mandatem. Inspektorzy wydali również zakaz dalszej jazdy do momentu właściwego zabezpieczenie ładunku.

mat. GITD

eprasa.pl fb7b5915cc

BYŁ DOBRYM CZŁOWIEKIEM

POŻEGNANIE\\\ 1 marca w szpitalu w Nowym Dworze Gdańskim zmarł Henryk Słonina, wieloletni prezydent Elbląga. Miał 81 lat. Wczoraj w Stegnie odbył się jego pogrzeb. Dzień wcześniej w kościele Miłosierdzia Bożego pożegnali go elblążanie.

Wspominają go jego koledzy i współpracownicy.

— To był człowiek, który chciał być dobry dla wszystkich, a przez to często spotykały go niemiłe konsekwencje — mówi Jerzy Kuczyński, dziennikarz i wieloletni kolega zmarłego. — Henryk był spokojny, nie okazywał złych emocji ani zdenerwowania. To, co robił, robił ze stoickim spokojem. Kiedy został prezydentem, to nie było to żadnym zaskoczeniem — był to właściwy człowiek na właściwym miejscu. Bardzo lubił kulturę i sport. Przed objęciem prezydentury pełnił funkcję kierownika w klubie sportowym „Start". Zainteresowanie sportem pozostało mu przez wszystkie kadencje prezydentury.

— Henryk Słonina był niezmiernie prawy, starał się dostrzegać problemy — takie zwykłe, ludzkie — u każdego — pamięta Władysław Mańkut, były wojewoda elbląski i wieloletni. — Przede wszystkim jednak on kochał Elbląg. Widział ten Elbląg własnymi oczami. On chodził, spacerował po starówce, po peryferiach miasta, wszędzie. Był też człowiekiem, który dostrzegał rolę Elbląga związaną z funkcją obronności państwa, ale dostrzegał też potrzebę skomunikowania miasta zarówno z „siódemką", jak i z S22.

Fot. archiwum DE

Wczoraj pożegnaliśmy Henryka Słoninę. Uroczystości pogrzebowe byłego prezydenta Elbląga odbyły się w kościele parafialnym w Stegnie

WŁADYSŁAW MAŃKUT: BYŁ NORMALNYM CZŁOWIEKIEM, Z KTÓRYM KAŻDY MÓGŁ POROZMAWIAĆ.

JERZY MILLER: NA PEWNO BYŁ CZŁOWIEKIEM NIEKONFLIKTOWYM.

JERZY KUCZYŃSKI: NIE OKAZYWAŁ ZŁYCH EMOCJI ANI ZDENERWOWANIA. TO, CO ROBIŁ, ROBIŁ ZE STOICKIM SPOKOJEM.

— Henryk nie pokazywał w codziennych kontaktach stanowiska, jakie zajmował — dodaje Władysław Mańkut. — Był normalnym człowiekiem, z którym każdy mógł porozmawiać. Był przyjazny i otwarty. Przed prezydentem Henrykiem Słoniną nie trzeba było stawać na baczność. On zawsze wysłuchał, potrafił zrozumieć i przede wszystkim rozumiał fakt, że miasto bez ludzi nie istnieje. Uważam, że był dobrym prezydentem.

— Przede wszystkim Henryk Słonina był bardzo ambitny i pracowity — tak zapamiętał go Jerzy Miller, wiceprezydent Elbląga za czasów prezydentury Henryka Słoniny. — Potrafił słuchać rad, aczkolwiek w podejmowaniu decyzji był zawsze stanowczy. Lata, w których sprawował urząd prezydenta, a wcześniej wiceprezydenta, należy uznać za udane lata dla Elbląga. Nawet w okresie, kiedy spotykał się z krytyką, potrafił to swoimi dokonaniami przerobić na akceptację większości społeczeństwa Elbląga.

— Był dobrym człowiekiem, potrafił uwzględnić problemy wielu ludzi, którzy do niego przychodzili — dodaje Jerzy Miller. — Dbał również o swoich współpracowników, ale też był konsekwentny w stawianych im wymaganiach w kwestii realizacji zadań, które mieli do wykonania. Na pewno był człowiekiem niekonfliktowym.

Henryk Słonina przez około 20 lat pracował w szkolnictwie jako nauczyciel, kierownik szkoły, inspektor oświaty, dochodząc do stanowiska zastępcy kuratora województwa elbląskiego. W latach 1982-1990 i ponownie w okresie 1994-1998 pełnił funkcję wiceprezydenta Elbląga. W 1998 roku został wybrany przez radę miejską na urząd prezydenta miasta. W wyborach samorządowych w 2002 r., startując z listy KKW SLD-UP, skutecznie ubiegał się o reelekcję, wygrywając w drugiej turze. W 2004 r. zawiesił członkostwo, a następnie formalnie wystąpił z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. W kolejnych wyborach, startując z listy koalicji Lewica i Demokraci, został wybrany już w pierwszej turze.

Henryk Słonina, 1939-2020

Jak informuje Wikipedia: „Był działaczem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w tym prezesem Zarządu Powiatowego oraz wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego w Elblągu. W 2010 r. zasiadał w Narodowej Radzie Rozwoju przy prezydencie RP Lechu Kaczyńskim. Odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski".

KAROLINA KRÓL
k.krol@dziennikelblaski.pl

KATEDRA WE FROMBORKU OTRZYMAŁA DOFINANSOWANIE

Minister kultury ogłosił wyniki naboru do programu „Ochrona zabytków". Dofinansowanie na kwotę ponad 104 mln zł otrzymało 375 projektów, w tym katedra we Fromborku.

Dach katedry we Fromborku jest w trakcie remontu. Jak podkreślała Maja Dzieciątek z Muzeum Pomnika Historii Frombork Zespół Katedralny, dach jest remontowany już od kilku lat.

— W tej chwili dachówką jest pokryta jedna trzecia jego powierzchni — dodała muzealniczka.

Katedra we Frombroku z programu „Ochrona zabytków" otrzymała kwotę dofinansowania w wysokości 1 miliona 140 tysięcy złotych. Dofinansowanie zostało przyznane na realizację kolejnego etapu remontu dachu.

Wartości przestrzenne i architektoniczne widoczne są w unikatowości w skali kraju tego XIV-wiecznego ufortyfikowanego zespołu katedralnego. Łączy on w sobie funkcje religijne i obronne, ale także reprezentacyjne, mieszkalne i gospodarcze. Mimo upływu czasu i licznych zniszczeń zespół zachował pierwotny średniowieczny układ przestrzenny. Większość zabudowań

Fot. Marek Lewandowski

wzgórza mimo późniejszych przekształceń nadal posiada gotyckie elementy konstrukcyjne, detal i rozplanowanie.

Najsłynniejszym mieszkańcem warmińskiego Fromborka był oczywiście Mikołaj Kopernik, który spędził w tym mieście z przerwami 33 lata. Jego mieszkanie mieściło się w wieży nazywanej dziś jego nazwiskiem. W stycznia 1520 roku astronom był świadkiem, jak Krzyżacy napadli na Frombork i spalili miasto. Mikołaj Kopernik umarł 24 maja 1543 r. z powodu wylewu krwi do mózgu. Przed śmiercią najprawdopodobniej zdążył zobaczyć pierwszy wydrukowany egzemplarz swojego przełomowego dzieła „O obrocie ciał niebieskich". Został pochowany w bazylice katedralnej. W ostatnich latach archeolodzy znaleźli prawdopodobnie jego czaszkę.

„Frombork — zespół katedralny" został uznany za Pomnik Historii zarządzeniem prezydenta RP z 8 września 1994 roku. **k**

eprasa.pl fb7b5915cc

SUKCES ELBLĄSKICH CHIRURGÓW

ZDROWIE Bardzo długo na nią czekałem – tak o najnowocześniejszej na świecie całkowitej endoprotezie nadgarstka mówi dr Mirosław Kulmaczewski ze Szpitala Miejskiego w Elblągu. To właśnie tam jego zespół wszczepił ją po raz pierwszy w Polsce.

Endoprotezy nadgarstka znane są na świecie od kilkudziesięciu lat, ale — jak przyznaje doktor Kulmaczewski — były to protezy niedoskonałe.

— Bardzo niestabilne i delikatne. Dość szybko w wyniku pracy fizycznej destabilizowały się, a groziły temu poważne powikłania. Niedawno wyprodukowano protezę, na którą czekałem bardzo długo. Spełnia ona według mnie wszelkie kryteria protezy, która może być używana nawet przez pacjentów pracujących zawodowo, w ograniczonym stopniu również fizycznie. Czekałem długo na coś, co mnie przekona i te endoprotezy mnie przekonały. Dlatego wprowadziłem je tutaj do użycia — dodaje specjalista.

W skład zespołu — oprócz doktora Mirosława Kulmaczewskiego — wchodzą doktor Andrzej Walczyński i doktor Paweł Błach. W listopadzie ubiegłego roku chirurdzy wszczepili dwie najnowocześniejsze na świecie całkowite protezy nadgarstka, kolejną w styczniu, a czwartą 2 marca.

— Zabieg trwa około godziny, ale wszystko zależy od pacjenta. Ich przypadki nigdy nie są takie same. Nie ma dwóch pacjentów o identycznych zmianach zwyrodnieniowych nadgarstka — podkreśla doktor Kulmaczewski.

Proteza umożliwi wykonywanie codziennych czynności, które dotychczas stanowiły problem.

— Myślę, że pacjenci będą zadowoleni — mówi chirurg. — Ta proteza zapewnia przede wszystkim stabilność i trwałość, jest silnie osadzona w nadgarstku.

To niejedyne, czym może pochwalić się zespół chirurgów. W tamtym roku również jako pierwsi w kraju wszczepili protezę pierwszego stawu kciuka.

— Te również były znane już od dawna, ale w końcu wyprodukowano bardzo nowoczesną. To jest już inna generacja protezy, tak stabilnej nie było do tej pory. Mamy już za sobą 18 takich zabiegów, a do końca kwietnia wszczepimy jeszcze 12 protez. Zmiany zwyrodnieniowe tego stawu kciuka występują bardzo często, wywołuje je po prostu życie, codzienne używanie.

W tym roku Oddział Chirurgii Ręki, którego koordynatorem jest doktor Mirosław Kulmaczewski, obchodzi swoje dziesiąte urodziny.

— Razem z dyrektorem szpitala tworzyliśmy ten oddział od podstaw — wspomina. — Czekałem na te dwie protezy, żeby domknąć pewien etap jego rozwoju. W tej chwili, jeżeli chodzi o wykonywane procedury, osiągnęliśmy wszystko to, co się robi w chirurgii ręki na świecie. W naszym oddziale oprócz zabiegów naprawczych, rekonstrukcyjnych, wykonujemy też zabiegi w trybie ostrym: przyszywamy kończyny, palce. W poniedziałki prowadzę dyżur replantacyjny dla całego kraju. Mamy pełen „asortyment", od ciężkiej urazówki po rekonstrukcję nadgarstka protezą, czyli zabieg planowy. Mamy najszerszy zakres wykonywanych operacji — nie da się już więcej zrobić w ręce, niż my robimy.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Fot. Marek Lewandowski

Od lewej: Paweł Błach, Andrzej Walczyński, Mirosław Kulmaczewski i Małgorzata Adamowicz

DOKTOR MIROSŁAW KULMACZEWSKI: NIE DA SIĘ JUŻ WIĘCEJ ZROBIĆ W RĘCE, NIŻ MY ROBIMY.

Zdjęcie rentgenowskie endoprotezy nadgarstka

Tak wygląda proteza pierwszego stawu kciuka

LEK NA BRAK URZĘDNIKÓW

Gmina Milejewo boryka się z lukami kadrowymi w urzędzie. Na obsadzenie czekają dwa stanowiska, ale brakuje chętnych. Dlatego wójt postanowił zatrudnić zastępcę, która przejmie część obowiązków urzędniczych.

W gminie Milejewo brakuje urzędników. Na chętnych czekają dwa wolne stanowiska. Serwis prasowy gminy opublikował ogłoszenia o naborze na wolne stanowisko urzędnicze do spraw gospodarki przestrzennej i geodezji, oraz o naborze na wolne stanowisko urzędnicze do spraw ochrony środowiska, gospodarki odpadami i ochrony zwierząt.

Jak się jednak okazuje, chętnych do pracy w urzędzie brakuje.

— Ze względu na trudności w znalezieniu pracowników na wolne stanowiska urzędnicze, w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania urzędu, podjąłem decyzję o czasowym powołaniu zastępcy wójta — poinformował podczas lutowej sesji rady gminy Milejewo wójt Krzysztof Szumała. — Od 17 lutego obowiązki zastępcy wójta w wymiarze połowy etatu objęła wieloletnia sekretarz gminy pani Anna Kowalska. Mam nadzieję, że doświadczenie pani Ani pozwoli nam zapełnić luki kadrowe w urzędzie, i zapewnić sprawne funkcjonowanie urzędu.

Przypomnijmy, że aby zostać urzędnikiem, trzeba spełnić wiele wymagań. Oprócz tych szczegółowych, charakterystycznych dla danego stanowiska, kandydat na urzędnika powinien mieć obywatelstwo polskie, obywatelstwo kraju Unii Europejskiej lub kraju, któremu na podstawie umów międzynarodowych lub przepisów prawa wspólnotowego przysługuje prawo podjęcia pracy w Polsce. Ponadto kandydat powinien mieć pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzystać z pełni praw publicznych i cieszyć się nieposzlakowaną opinią. Ważna jest też niekaralność za przestępstwa popełnione umyślnie ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Łukasz Razowski

REKLAMA

205519otbr-h-M

eprasa.pl fb7b5915cc

KĘTRZYN WYGRAŁ W SĄDZIE

PRAWO Na razie miasto Kętrzyn nie musi oddawać milionów złotych niepublicznym przedszkolom. Sąd Okręgowy oddalił roszczenie trzech placówek na kwotę prawie 2 mln złotych. Wyroki nie są prawomocne.

Przed Sądem Okręgowym w Olsztynie zapadły trzy wyroki z powództwa niepublicznych przedszkoli przeciwko miastu Kętrzyn. Placówki domagały się uzupełnienia dotacji oświatowych za lata 2009-2016. W sumie ich roszczenie opiewa na 13,5 mln złotych, ale teraz przed sądem placówki domagały się tylko części tej kwoty. Prowadząca niepubliczne przedszkole „Słoneczko" domagała się od gminy zapłaty kwoty 79 297,44 zł; prowadząca przedszkole „Krasnal" takiej samej kwoty, a prowadząca niepubliczne przedszkole „Mały Prymusik" kwoty 1 543 961,41 zł.

— Wszystkie trzy zakończyły się bezprecedensowymi wyrokami na korzyść Miasta Kętrzyn — powiedział burmistrz Ryszard Niedziółka.

Jak ustalił sąd, gmina Kętrzyn rzeczywiście źle obliczała należną dotację oświatową,

CO MOGŁO PROWADZIĆ DO JEJ ZANIŻENIA W STOSUNKU DO TEJ DOTACJI, JAKA POWINNA BYŁA BYĆ WYPŁACONA. JEDNAKŻE OSOBY PROWADZĄCE NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLA NIE WYKAZAŁY, ABY Z TEGO TYTUŁU PONIOSŁY JAKIKOLWIEK USZCZERBEK W SWOIM MAJĄTKU.

Burmistrz Ryszard Niedziółka (z prawej) oraz Maciej Wróbel, zastępca burmistrza Kętrzyna

Sąd wskazał, że dotacja może być wydana tylko na potrzeby uczniów przedszkoli. Dotacja niewydana na potrzeby uczniów lub wydana niezgodnie z przeznaczeniem podlega zwrotowi. W tych konkretnych sprawach osoby prowadzące przedszkola niepubliczne nie wykazały, aby z własnych środków pokryły jakiekolwiek potrzeby uczniów, które w normalnym biegu pokryte byłyby z dotacji.

— Wiemy, że przepisy dotyczące wyliczania dotacji na dzieci w niepublicznych przedszkolach do roku 2017 były mało precyzyjne — mówi Maciej Wróbel, zastępca burmistrza Kętrzyna. —To fakt bezsporny. Bezsporne jest jednak jeszcze jedno. Przedszkola nie podnosiły przez lata faktu, iż wypłacana im dotacja jest za niska, czy też niezgoda z prawem, a co za tym idzie wywołuje negatywne dla funkcjonowania przedszkola skutki. Mało tego, radziły sobie dobrze, a liczba przyjmowanych dzieci nie malała. Przedszkola nie wykazywały szkody, a ewentualne braki o ile takowe się pojawiały, uzupełniali rodzice.

Zapadłe w tych trzech sprawach orzeczenia nie są prawomocne.

W sumie wyrównania dotacji od miasta domaga się pięć kętrzyńskich przedszkoli niepublicznych, a suma ich roszczeń to aż 23 mln złotych, najwięcej w kraju.

Wcześniej 19 lutego w Sądzie Okręgowym w Olsztynie odbyła się rozprawa w sprawie z powództwa przedszkola „Kluczyk" w Kętrzynie, przeciwko miastu o zapłatę 3,1 miliona złotych tytułem należnej, a niewypłaconej dotacji oświatowej w latach 2009-2016. Po przesłuchaniu jednego świadka sąd odroczył rozprawę do 15 kwietnia.

Przedszkola w Kętrzynie idą drogą, którą przetarły już wcześniej inne przedszkola, w tym przedszkole niepubliczne Szesnastka w Olsztynie.

PLACÓWKA BYŁA PIERWSZĄ W OLSZTYNIE, KTÓRE WYSTĄPIŁA NA DROGĘ SADOWĄ PRZECIWKO MIASTU, DOMAGAJĄC SIĘ WYRÓWNANIA DOTACJI OŚWIATOWEJ ZA LATA 2008-2015.

Placówka wygrała spór przed sądem i uzyskała 1,9 mln zł wyrównania plus 600 tys. zł odsetek.

Miasto wypłaciło już te pieniądze. Przelało je na rachunek dotacyjny placówki, co oznacza, że organ prowadzący przedszkole, zdaniem władz miasta, będzie musiał się z tych pieniędzy rozliczyć.

— Bo to nie jest żadne odszkodowanie — mówił prezydent Olsztyna Piotra Grzymowicz.

Miasto złożyło też wniosek do Sądu Najwyższego o kasację prawomocnego wyroku w sprawie wyrównania dotacji dla Szesnastki.

Śladem Szesnastki poszły też inne niepubliczne przedszkola w Olsztynie i teraz 9 placówek tytułem wyrównania dotacji oświatowej za lata 2008-2013 domaga się od miasta w sumie 8 milionów złotych.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SYNOWA W KOMISJI

OSTRÓDA Referendum w sprawie odwołania burmistrza Ostródy Zbigniewa Michalaka przed upływem kadencji odbędzie się w niedzielę 29 marca. Znany jest skład Komisji Miejskiej ds. Referendum w Ostródzie. W ośmioosobowej komisji znalazła się synowa burmistrza. Inicjatorzy referendum są tym oburzeni.

W komisji są cztery osoby zgłoszone przez inicjatora referendum: Maria Krystyna Andrzejewska, Mariola Brygida Domin-Chmielińska, Krystyna Krajewska i Marianna Jadwiga Polanowska.

W składzie komisji znalazły się też osoby zgłoszone przez tzw. organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego. Są to: Malwina Gudaczewska, Małgorzata Hieronimczuk, Dorota Szczurowska i Karolina Michalak. I ta ostatnia wzbudziła oburzenie inicjatorów referendum, którzy uznali za niewłaściwe to, że synowa burmistrza zasiada w komisji miejskiej powołanej do jego odwołania.

— Komitet referendalny mógł, ale tego nie zrobił — napisali w mediach społecznościowych inicjatorzy referendum. — Nie zgłosiliśmy do komisji nikogo spokrewnionego, nikogo z najbliższego otoczenia. Do komisji podaliśmy osoby absolutnie nie związane z członkami komitetu. A co robi burmistrz? Zgłasza nawet członków własnej rodziny. Panie Burmistrzu, naprawdę? Synowa? Nie wstyd Panu? Próbowaliśmy porozmawiać z burmistrzem Zbigniewem Michalakiem, ale nie odbiera telefonu. Jak tylko uda nam się z nim skontaktować i uzyskamy odpowiedź, dodamy komentarz pana burmistrza.

red

REKLAMA

205519otbr-a-M

ZMARŁ PORUCZNIK EDWARD SUDOŁ

Trzeciego marca w wieku 89 lat zmarł Edward Sudoł. Był członkiem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Ostródzie.

Pan Edward urodził się 2 września 1931 roku w Obojni pod Tarnobrzegiem. W czasie II wojny światowej jako nastoletni chłopak brał udział w samoobronie Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich (1939–1945). Był żołnierzem 27. Wołyńskiej Dywizji AK.

Po 1990 roku był członkiem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oddziału w Ostródzie. Aktywnie działał na rzecz organizacji kresowych i kombatanckich.

Fot. Archiwum SZŻAK

Za swoją działalność na rzecz niepodległości Polski był wielokrotnie odznaczany. Uhonorowano go Krzyżem Zasługi, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Czynu Zbrojnego Polskiej Samoobrony na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej, Medalem Pro Memoria, Odznaką Pamiątkową 2 OSK, Odznaką Pamiątkową Armii Krajowej „Akcja Burza".

eprasa.pl fb7b5915cc

LUBIMY PRACOWAĆ W KAPCIACH

PRACA\\\ Brak uciążliwych dojazdów do firmy, dłuższy sen i komfortowe warunki — wielu Polaków uwielbia pracę zdalną. Aż 86 proc. polskich pracowników chciałoby kilka dni w tygodniu pracować w domu. Jeśli wybiorą biuro, to tylko z dobrą przestrzenią.

Polscy pracownicy mają coraz więcej oczekiwań. Nie wystarcza im tylko satysfakcjonująca praca i dobre zarobki. Polacy chcą pracować w komfortowych warunkach. Zwracają uwagę na to, jak wygląda ich biurowa przestrzeń. Co jest dla nich najistotniejsze? Na pewno własne biurko (61 proc.), możliwość ręcznego dostosowania temperatury lub klimatyzacji (58 proc.) oraz dobrze wyposażona kuchnia (53 proc.). Mniej niż połowa pracowników zwraca baczną uwagę na dostęp do miejsc pracy cichej (46 proc.), ogólny standard budynku (42 proc.), nasłonecznienie (41proc.) i zieleń (39proc.). Biuro musi przyciągać, stanowić przestrzeń, do której chce się wracać.

Eksperci CBRE zwracają uwagę na zróżnicowanie preferencji odnośnie układu biura. Aż 55 proc. pracowników woli układ gabinetowy, natomiast 20 proc. chce pracować na tzw. open space'ach, a dla co czwartej osoby nie ma to znaczenia.

— Preferencje dotyczące układu przestrzeni w biurze odzwierciedlają nasz typ osobowości i styl pracy. Jeśli dodamy do tego oczekiwania względem wystroju biura widzimy, że zatrudnieni chcą mieć kontrolę nad tym, gdzie i w jakich warunkach pracują. Stąd też rosnąca popularność elastycznych powierzchni. Pocieszające dla pracodawców powinno być to jak proste i konkretne są oczekiwania Polaków wobec ich miejsca pracy. Wprowadzając czasem niewielkie zmiany, możemy dopasować przestrzeń do oczekiwań pracowników. A dzięki temu będziemy w stanie wygrać wyścig o najlepszych pracowników. Aż dwie osoby na trzy przyznają, że są gotowi na zmianę pracy, jeśli u konkurencji warunki biurowe okażą się lepsze – podsumowuje Jan Banasikowski, doradca ds. HR i analiz lokalizacyjnych CBRE cytowany przez alebank.pl.

Mimo tak komfortowej przestrzeni biurowej wielu z nas woli pracować z domu. Jedynie 14 proc. polskich pracowników nie odczuwa potrzeby pracy zdalnej — tak wynika z badania Grafton Recruitment i CBRE. Przeciwnego zdania jest zdecydowana większość – 28 proc. z nas wystarczyłby jeden dzień pracy poza biurem, 31 proc. liczy na dwa dni, 14 proc. chętnie pracowałoby zdalnie przez trzy dni, a rekordziści (13 proc.) chcieliby wpadać do biura tylko raz w tygodniu. Co więcej, aż 51proc. pracowników przyznaje, że możliwość pracy zdalnej wpływa na ich efektywność.

– Rosnąca popularność pracy zdalnej jest efektem postępującej cyfryzacji. Bariery, które do niedawna skutecznie utrudniały dostęp do firmowych danych i programów spoza biura, przestają istnieć. Obowiązki zawodowe możemy sprawnie wykonywać z każdego miejsca i o dowolnej porze. Nie tracąc przy tym czasu na dojazdy. Biuro nadal jednak jest potrzebne, bo bez wspólnej przestrzeni, ciężko o interakcje między pracownikami – mówi Joanna Wanatowicz z fimy Grafton Recruitment.

Fot. pixabay

Do pracy w takich warunkach trzeba się silnie motywować

MODEL HOME OFFICE STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ POPULARNY. ZWŁASZCZA DLA MŁODYCH MATEK, KTÓRE NIE MUSZĄ BRAĆ WOLNEGO DNIA, KIEDY ZACHORUJE IM DZIECKO. TO TAKŻE KORZYŚĆ DLA PRACODAWCÓW: BADANIA WSKAZUJĄ, ŻE 60 PROC. OSÓB PRACUJĄCYCH ZDALNIE LUBIŁOBY SWOJĄ PRACĘ MNIEJ, GDYBY TE SAME OBOWIĄZKI MUSIELI WYKONYWAĆ STACJONARNIE.

Pracę z domu ceni sobie pani Katarzyna z Olsztyna. Jest grafikiem komputerowym. — To dla mnie duża oszczędność czasu— mówi. — Po pierwsze, nie stoję w korkach. Po drugie, w międzyczasie załatwiam domowe sprawy. Wyskoczę do lekarza czy załatwię hydraulika. A po trzecie, zauważyłam, że zdrowo jem. W pracy jadłam szybko i byle jak. Teraz w garnku gotuje się zdrowa i sycąca zupa, a ja robię swoje przy komputerze.

— Nie mogłabym pracować z domu — mówi pani Monika Wieczorek z Olsztyna, pracownik biurowy. — Chybaby nie dałabym rady się zmotywować. Wszystko mnie by rozpraszało. Lubię być otoczona ludźmi, porozmawiać z nimi, wypić kawę. A po wyjściu z firmy zająć się domem.

Czy da się oddzielić pracę od domu? — Staram się oddzielić pracę od domu. Dla swojego lepszego samopoczucia i pewnej dyscypliny staram się pracować w określonych godzinach – rano i wczesnym popołudniem, tak by o 15-16 skończyć pracę i później mieć czas dla siebie i rodziny. W tych godzinach jestem sama w domu i mogę w ciszy i skupieniu efektywniej pracować. Nie lubię rozwlekać swojego dnia pracy do granic możliwości. Zdarza mi się siadać popołudniami lub wieczorami do pracy, ale są to wyjątki a nie reguła. Nie pracuję z łóżka, jak i różnych dziwnych miejsc w domu, jak kanapa czy kuchnia — mówi Magda Grabda-Arendarczyk, autorka popularnego bloga dobrzezorganizowana.pl.

Innego dnia jest Zuza Ledworowska, blogerka, socjolożka, influ marketerka.— Pracując zdalnie mam wrażenie, że ciągle jestem w pracy – pod mailem, zawsze mogę komuś odpisać, coś dokończyć – bez przerwy siedzę przy kompie! Tak, wiem, dzielę sobie pracę na bloki. Tak, staram się oddzielać robotę od odpoczynku. Jednak ciężko to mądrze zbalansować i poukładać w głowie, gdy łóżko jest i biurem i jadalnią i miejscem na relaks jednocześnie — skarży się na swoim blogu jestemzuza.pl

Czasem praca zdalna to nie atut, ale konieczność. Zwłaszcza w czasach epidemii. Przyjęta przez Sejm 2 marca 2020 r. specustawa ws. koronawirusa przewiduje, że pracodawca będzie mógł zlecić pracownikowi pracę zdalną.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA
a.tchorzewska@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

ZBADAJ DZIECKU WZROK

Warto dbać o wzrok już od najmłodszych lat. Rodzice, nie przegapcie tych badań. Zapraszamy w Białą Sobotę!

Fundacja „Przyszłość dla Dzieci" razem ze Szpitalem Dziecięcym po raz kolejny zapraszają na akcję profilaktyczną „Miej oko na oko". Dzięki niej podczas Białej Soboty można będzie skorzystać z porad okulistów. Co trzeba zrobić, żeby wziąć udział w Białej Sobocie? Wystarczy zadzwonić pod nr 514 800 915 i zarejestrować się na badanie. Rejestracja prowadzona będzie w najbliższy czwartek w godz. 9-15 lub do wyczerpania miejsc. Badanie odbędzie się w sobotę 7 marca w godz. 9-14. Kiedy rodzic powinien po raz pierwszy skontrolować wzrok u dziecka?

— Moim zdaniem powinny być w Polsce badania przesiewowe wszystkich dzieci nowo urodzonych i w pierwszym roku życia. Ze względów profilaktycznych dzieci powinny być w pierwszym roku życia zbadane chociaż jeden raz. Nawet jeśli nie mają żadnych objawów. Chociażby dlatego, że jest taka choroba jak siatkówczak, który rozwija się w pierwszym lub drugim roku życia. To jest choroba rzadka, występuje raz na 40 tysięcy urodzeń. W ciągu roku na terenie naszego regionu rozpoznajemy jeden lub dwa przypadki tej choroby. Jeśli dziecko wykazuje objawy: zezuje, przechyla głowę, przymyka oko, sprawia wrażenie, że nie widzi czegoś, ma oczopląs albo inne nieprawidłowe ruchy gałek ocznych, to nie ma granicy wieku. Jeśli ma niepokojące objawy, od pierwszego dnia życia trzeba badać — przekonuje lek. Ewa Sankowska, ordynator oddziału okulistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie i zastrzega, że badanie nie będzie bolało. — Znieczulamy oko, robimy wszystko, co możliwe, żeby badanie było jak najmniej traumatyczne. **AT**

AKCJA PROFILAKTYKI WAD WZROKU

Bezpłatne badania dla dzieci - 7 marca

Szpital dziecięcy w Olsztynie – poradnia okulistyczna, 1 piętro, pokój 19 i 21

Zapisy 5 marca w godz. 9-15 (lub do wyczerpania miejsc) pod nr. tel. 514 800 915

FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI

5120otbs-j

eprasa.pl fb7b5915cc

STUDENCI DALI Z SIEBIE WSZYSTKO

UWM\\\ Studenci kierunku lekarskiego i pielęgniarstwa sprawdzili swoje umiejętności w czasie III Lokalnych Zawodów Symulacji Medycznej „OlSim". Najlepsze okazały się dziewczyny, które wygrały ubiegłoroczne zawody. W maju pojadą do Poznania.

Przez dwa dni studenci i studentki kierunku lekarskiego i pielęgniarstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie dawali z siebie wszystko podczas rywalizacji w III Lokalnych Zawodach Symulacji Medycznej „OlSim". Cel był jeden: wyłonienie zwycięskiego zespołu, który będzie w maju reprezentować uczelnię na Ogólnopolskich Zawodach Symulacji Medycznej w Poznaniu. I już wiemy. Najlepsze okazały się Justyna Balmas, Agnieszka Barańska, Ewelina Pudłowska, Magdalena Fadrowska oraz Agata Pypkowska.

— To już nasze trzecie zwycięstwo i bardzo się z tego cieszymy — mówi liderka grupy Justyna Balmas, studentka szóstego roku na kierunku lekarskim. — W tym roku poziom konkurencji był znacznie wyższy. Były bardziej praktyczne, realne. Scenariusze rozbudowane, w niektórych miałyśmy kilku pacjentów. Musiałyśmy współpracować, dzielić się obowiązkami. Te zawody to dobra możliwość do sprawdzenia swoich umiejętności, podsumowania swojej wiedzy i przede wszystkim fajna zabawa.

Dziewczyny twierdzą, że przed zawodami w Poznaniu będą szlifować jeszcze swoje umiejętności.

— Czeka nas seria treningów. Błędy, które popełniłyśmy, zostały spisane, wnioski wyciągniemy, a niedociągnięcia skorygujemy. Do Poznania jedziemy z myślą, by te zawody wygrać — dodaje studentka.

Co się działo przez te dwa dni? Studenci podczas zawodów byli podzieleni na 10 pięcioosobowych grup. Każda z nich otrzymała swój numer startowy, mapę konkurencji oraz plecak zawierający podstawowy zestaw sprzętów. Każdego dnia studenci musieli wykonać 6 zadań, a na każdą z konkurencji mieli tylko 15 minut.

Oceniane było wykonanie zadań praktycznych wymagających postępowania w stanach zagrożenia życia dorosłych i dzieci, w tym urazów, stanów nagłych pochodzenia wewnętrznego i zewnętrznego. Najważniejsza była tu jednak praca zespołowa.

— Mamy teraz erę symulacji medycznych. Studenci mogą uczyć się na trenażerach, manekinach i symulatorach, które zachowują się tak samo jak pacjenci, aczkolwiek nie są to żywi ludzie. Dzięki temu studenci mogą zdobyć umiejętność wykonywania różnego rodzaju procedur oraz zyskać pewność siebie, aby później przełożyć to na pacjenta. Kiedy ja studiowałem, to było o wiele mniej takich zajęć — mówi dr n. med. Rakesh Jalali, prodziekan ds. studentów anglojęzycznych i rozwoju Wydziału Lekarskiego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. — Widzimy, jak nasi studenci nabierają umiejętności i są dobrzy w tym, co robią. A kiedy możemy te umiejętności zaprezentować całej Polsce i nasi studenci zdobywają pierwsze miejsca, jest to ogromny prestiż i duma naszego uniwersytetu. Studenci to nasza przyszłość i trzymamy za nich kciuki — dodaje prodziekan.

Tuż przed rozpoczęciem III Lokalnych Zawodów Symulacji Medycznej „OlSim" rozmawialiśmy z Karoliną Balukiewicz-Hnatiuk, studentką czwartego roku kierunku lekarskiego. — Jest to nowe doświadczenie. To taki mój pierwszy moment, kiedy leży pacjent na ulicy i mogę coś zrobić, zweryfikować swoją wiedzę, umiejętności i zobaczyć, jak to jest. Liczę po prostu na nowe doświadczenie i fajną zabawę.

Oprócz studentów startujących w zawodach, byli też pomocnicy i pozoranci. Jednym z nich był Adrian Cwaliński, student pierwszego roku Ratownictwa Medycznego, wcielający się w rolę lekarza w karetce pogotowia ratunkowego.

— Każdy z nas miał wydzieloną rolę i mieliśmy pomagać sędziom i jednocześnie uczestniczyć w akcji jako pozoranci i uczestnicy. To nie były trudne role i każdy z nas był dobrze przygotowany. A było nas około ośmiu osób — opowiada.

Fot. Zbigniew Woźniak

ZAWODY ODBYŁY SIĘ W DNIACH 3-4 MARCA W ZAKŁADZIE DYDAKTYKI SYMULACJI MEDYCZNEJ COLLEGIUM MEDICINUM Z CENTRUM SYMULACJI MEDYCZNEJ PRZY UL. WARSZAWSKIEJ 30 W OLSZTYNIE.

Całość nadzorowali pracownicy Centrum Symulacji Medycznych. Studentów oceniali dydaktycy, ale też studenci ratownictwa medycznego, których proces kształcenia jest krótszy i posiedli odpowiednią wiedzę, aby móc ocenić przyszłych lekarzy. Zdaniem sędziów wszyscy studenci zarówno pod względem merytorycznym, jak i reprezentacyjnym wypadli świetnie.

Lokalne Zawody Symulacji Medycznej „OLSIM" realizowane były w ramach projektu pn. „Program rozwojowy Wydziału Nauk Medycznych UWM w Olsztynie" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, z Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020.

MILENA SIEMIĄTKOWSKA

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego otoczenia jeziora Ukiel w Olsztynie – rejon Gutkowo-Południe"

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Olsztyna uchwały nr XVIII/320/20 z dnia 26 lutego 2020 roku o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego otoczenia jeziora Ukiel w Olsztynie – rejon Gutkowo-Południe".

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego miejscowego planu. Wnioski należy składać na piśmie do Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Olsztyna, w Biurze Obsługi Klienta lub na adres Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, w terminie 21 dni od ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Informuję również, że:
1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Obwieszczenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Prezydent Olsztyna z siedzibą: pl. Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn i są one podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A" (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanch wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego w Urzędzie Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn.
5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. nr 164 poz. 1587), **tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.**
9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: **iod@olsztyn.eu.**

z up. PREZYDENTA OLSZTYNA
Halina Zaborowska-Boruch
Zastępca Prezydenta

32820otbr-A-P

eprasa.pl fb7b5915cc

E-DOWÓD ŚWIĘTUJE PIERWSZY ROK

DOKUMENTY Rok temu po raz pierwszy można było składać wnioski o e-dowód. Niemal trzy miliony Polaków odebrało już swój e-dokument. Ty też go masz? Nie? Podpowiadamy jak złożyć wniosek przez internet. Za nowy dowód nic nie zapłacisz.

To się nie uda, przecież nie udawało się latami, projekt jest opóźniony. Nie ma szans, żeby w Polsce pojawiły się e-dowody, czyli dowody osobiste z warstwą elektroniczną – przed 4 marca ubiegłego roku takie komentarze były codziennością. Dzisiaj mija dokładnie rok od wdrożenia w Polsce e-dowodu.

fot. MSWiA

NIE MUSZĄ, A CHCĄ

Co przez ten czas zmieniło się dla „Kowalskiego"? Każdy, kto składa wniosek o nowy dowód osobisty – odbiera e-dowód, czyli dokument z warstwą elektroniczną. Zasadnicza różnica między e-dowodem a „tradycyjnym" jest taka, że e-dowód jest także nośnikiem identyfikacji elektronicznej. Pozostałe funkcje pozostają bez zmian.

Warstwa elektroniczna e-dowodu to wbudowany, bezstykowy chip. Dzięki niej właściciel dokumentu może komunikować się elektronicznie z administracją publiczną. E-dowód umożliwia m.in. elektroniczne podpisywanie dokumentów oraz korzystanie z automatycznych bramek granicznych na lotniskach. Jedną z głównych zalet e-dowodu jest jego bezpieczeństwo. Wykorzystane w nim zabezpieczenia uniemożliwiają dostęp - bez wiedzy i zgody właściciela dokumentu - do zapisanych na nim danych.

Wymiana „starych" dowodów na nowe nie jest obowiązkowa. Mimo to Polacy chcą mieć e-dowód.

— Przez ostatnie 12 miesięcy do urzędów wpłynęło 3 039 020 wniosków o nowe dokumenty tożsamości. 2 728 990 osób odebrało już swój e-dowód — mówi minister cyfryzacji Marek Zagórski.— Ponad milion Polaków aktywowało swój nowy dokument, a to oznacza, że chcą i mogą korzystać z jego warstwy elektronicznej — dodaje szef MC.

E-DOWÓD PODBIJA POLSKĘ

Kto najczęściej aktywuje e-dowód? Kobiety! Szczególnie te w wieku 31-50 lat (219 290 aktywacji). Panie w wieku 18-30 lat dokonały 211 540 aktywacji. Jeśli chodzi o panów pomiędzy 31 a 50 rokiem, to 207 350 z nich korzysta z warstwy elektronicznej e-dowodu. Młodsi (18-30 lat) dokonali 202 230 aktywacji. To teraz – nie tylko kto, ale i gdzie najczęściej aktywowane są e-dowody. W tej kategorii liderem jest województwo dolnośląskie – 53,75% odebranych tam e-dowodów ma aktywowaną warstwę elektroniczną. Drugie miejsce – województwo mazowieckie i 53,57 e-dowodów z aktywacją. W TOP 5 znajdują się jeszcze województwa lubuskie (52,05%), zachodniopomorskie (51,56%) i śląskie (50,12% odebranych e-dowodów jest aktywowana). Nieco inaczej wygląda ranking województw, w których odebrano najwięcej dowodów z warstwą elektroniczną. Tutaj liderem jest województwo mazowieckie. 308 070 mieszkańców tego regionu w portfelu lub w kieszeni nosi e-dowód. Na Śląsku nowy dokument ma 225 110 osób, a w Małopolsce – 173 590. Niewiele mniej, bo 173 470, dowodów z warstwą elektroniczną odebrano w województwie wielkopolskim. W tej kategorii TOP 5 zamyka województwo dolnośląskie, gdzie 160 810 mieszkańców najpierw zawnioskowało, a później odebrało e-dowód.

NAJSZYBCIEJ PRZEZ INTERNET

Tak jak wspominaliśmy, wymiana „tradycyjnych" dowodów na e-dowody nie jest obowiązkowa. Jeśli macie ważny dokument, możecie z niego korzystać do czasu, aż minie jego termin ważności – 10 lat. No właśnie, a kiedy ostatni raz sprawdzaliście, ile dni zostało mu do końca? A może kończycie w tym roku 18 lat, bierzecie ślub i zmieniacie nazwisko? Jeśli tak – czeka was wymiana dowodu. Dobra wiadomość – nie musicie iść do urzędu, by to załatwić.

— Wniosek o nowy dokument można złożyć online. Potrzeba do tego tylko profilu zaufanego i odpowiedniego zdjęcia — mówi minister cyfryzacji Marek Zagórski.

Chcesz mieć e-dowód bez wizyty w urzędzie? Wejdź na stronę www.GOV.pl i profilem zaufanym zaloguj się do konta Mój GOV (prawy górny róg ekranu). Tam, w spisie po prawej stronie ekranu, wybierz e-usługę: Uzyskaj dowód osobisty z warstwą elektroniczną. Kliknij przycisk: Złóż wniosek o dowód osobisty.

Kolejne kroki:

1. Wybierz powód ubiegania się o dowód.
2. Wybierz dowolny urząd, w którym odbierzesz gotowy dowód.
3. Zaznacz, czy chcesz mieć podpis osobisty (warto!).
4. Dołącz zdjęcie (sprawdź, jakie warunki powinno spełniać zdjęcie do dowodu).
5. Sprawdź, czy dane na wzorze dowodu są poprawne – znajdziesz je potem na oryginalnym dowodzie (imię lub imiona, nazwisko, nazwisko rodowe, imiona rodziców, datę urodzenia, płeć).
6. Uzupełnij brakujące dane kontaktowe. Upewnij się, że masz w swoim wniosku poprawny e-mail. Otrzymasz na niego numer wniosku wraz z nazwą urzędu, w którym odbierzesz dowód.
7. Sprawdź i podpisz wniosek profilem zaufanym.
Potwierdzenie złożenia wniosku otrzymasz na swoją skrzynkę na Mój GOV (po zalogowaniu się do konta Mój GOV znajdziesz ją w menu po lewej stronie, sekcja: Moja skrzynka i na e-mail podany we wniosku. Za nowy dowód nic nie zapłacisz, odbierzesz go maksymalnie 30 dni od złożenia wniosku.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

komunikat

Starosta Elbląski

informuje, że od 5 marca 2020 r. do 26 marca 2020 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu przy ul. Saperów 14 A został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa – Starosty Elbląskiego – przeznaczonej do dzierżawy.

13420see1-a-G

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jarzębina"
w Rynie
ogłasza przetarg nieograniczony na:

- remont dachu w blokach nr 6 i 7, ul. Mazurska,
- remont parkingu przy blokach nr 1, 2, 4, ul. Mazurska.

Informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem tel. 874218599 lub w biurze Spółdzielni RYN, ul. Mazurska 13.

Termin składania ofert 23.03.2020 r.

39720gggi-b-G

komunikat

INFORMACJA

Gmina Miejska Giżycko informuje, iż w związku z Zarządzeniem Burmistrza Miasta Giżycka nr 273/2020 z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości w trybie przetargowym z przeznaczeniem pod sezonowe stanowiska handlowe przy ul. Kolejowej i Nadbrzeżnej w Giżycku, opublikowanym na stronie internetowej www.bip.gizycko.pl, w zakładce Prawo lokalne, przeznacza się do wydzierżawienia w sezonie letnim 2020 r. wyłącznie tereny określone w ww. Zarządzeniu.
Przewidywany termin ogłoszenia przetargu na dzierżawę tych terenów – połowa marca 2020 r., natomiast termin przeprowadzenia przetargu – połowa kwietnia 2020 r. Wszelkie informacje na temat przetargu zostaną opublikowane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Giżycku przy pokoju 111 oraz umieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miejskiej Giżycko na stronie internetowej www.bip.gizycko.pl.

40020gggi-a-G

przetarg

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony
na sprężarkowy schładzacz cieczy DC SEMIR 150-LT-P

Cena wywoławcza sprzedaży sprężarkowego schładzacza cieczy DC SEMIR 150-LT-P wynosi 42 000,00 złotych netto (słownie: czterdzieści dwa tysiące złotych netto).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne pod warunkiem wpłacenia wadium w pieniądzu w wysokości 4 200,00 złotych (słownie: cztery tysiące dwieście złotych) do dnia 3 kwietnia 2020 roku do godziny 13:00 w kasie Urzędu Miasta i Gminy Frombork lub potwierdzonej w tym dniu wpłaty na konto w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Filii we Fromborku, nr 59 8313 0009 0060 0170 2000 0040.

Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg – schładzacz cieczy", na adres Urzędu Miasta i Gminy Frombork, ul. Młynarska 5a, 14-530 Frombork, w terminie do dnia 6 kwietnia 2020 roku, godz. 12:00.

W przypadku uchylania się nabywcy, który wygra przetarg, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży oraz zapłacenia ceny sprzedaży urządzenia w ustalonym terminie może spowodować odstąpienie sprzedającego od zawarcia tej umowy, zaś wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Frombork, w pokoju nr 11, telefon: 055 244 0671, lub na stronie internetowej www.frombork.samorzady.pl, na której zamieszczono pełną treść ogłoszenia o przetargu.

Miasto i Gmina Frombork zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

3320sezr-A -P

BURMISTRZ MIŁAKOWA INFORMUJE
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej https://milakowo.eu został umieszczony na okres 21 dni, tj. od 05.03.2020 r. do 26.03.2020 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

89320opb1-a-M

komunikat

Wójt Gminy Ostróda

informuje, że w terminie od 5 marca 2020 r. do 30 marca 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, na stronie internetowej www.bip.gminaostroda.pl oraz w miejscowości Turznica wywieszony został wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży działki ewidencyjnej nr 125/8 o powierzchni 0,1287 ha, położonej w obrębie Turznica.
Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu działki ew. nr 125/8, obręb Turznica, na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r., poz. 65), mogą złożyć w Urzędzie Gminy Ostróda wniosek o ich nabycie w terminie do dnia 20 kwietnia 2020 r. Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 34, (89) 676 07 37, www.bip.gminaostroda.pl.

11620stzo-a-G

eprasa.pl fb7b5915cc

NASI RECENZENCI POLECAJĄ

BĄDŹ NIEZALEŻNY FINANSOWO

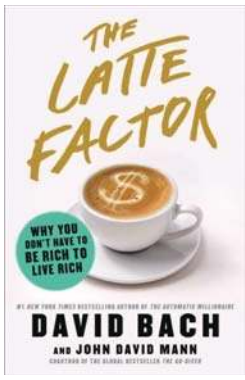

A gdyby tak, bez większego ryzyka i drastycznych zmian, osiągnąć wolność finansową i podążyć za marzeniami? — pytają wydawcy książki „Efekt latte. Dlaczego nie trzeba być bogatym, by mieć bogate życie" i stwierdzają: „Jesteś bogatszy, niż ci się wydaje".

Autorzy David Bach, ekspert do spraw osobistych finansów oraz John David Mann, określany przez wydawcę mianem mistrza narracji, opowiadają historię dwudziestoparoletniej redaktorki z Nowego Jorku: „Zoey Daniels pracuje w magazynie podróżniczym, lubi swoje zajęcie i jest w tym dobra — gorzej radzi sobie z własnymi finansami, przytłoczona studenckim kredytem i zadłużeniem na karcie kredytowej. Nieustannie dręczy ją myśl: czy tak ma wyglądać moje życie? Dziewczyna nie umie poradzić sobie z tym zapętleniem — dopóki, namówiona przez swą szefową, nie nawiąże pogawędki ze starszym mężczyzną, pracującym w urokliwej brooklyńskiej kawiarni. Tych dwoje dojrzałych ludzi odsłoni przed nią „trzy sekrety wolności finansowej" i trzy mity na temat finansów. W ciągu pełnego emocji tygodnia Zoey odkryje, że życie osób z jej otoczenia jest bogatsze i bardziej złożone, niż się jej wydawało. A dzięki prostym i sprawdzonym wskazówkom Henry'ego ona również będzie mogła rozpocząć takie życie, o jakim zawsze marzyła".

Tak przebiega „Efekt latte" który, jak twierdzą autorzy książki, może pomóc każdemu — najmłodszym i najstarszym. David Bach, John David Mann przekonują, że niezależność finansową możemy osiągnąć bez względu na to, ile mamy lat. Książkę czyta się szybko, ale jej treści zapamiętujemy dobrze i możemy je w każdej chwili wykorzystać na swoje potrzeby.

Warto też poznać bliżej głównego autora „Efektu latte". Tony Robbins, autor bestsellera „Money. Mistrzowska Gra: twierdzi, że:„David Bach to jeden z tych ekspertów finansowych, których powinniście posłuchać, kiedy przerazi was stan waszego portfela. Jego skuteczny i łatwy w zastosowaniu program pokaże wam, w jaki sposób wydawać, oszczędzać i inwestować swoje pieniądze, aby móc sobie pozwolić na spełnianie marzeń".

Książka miała swoją premierę 28 lutego 2020 r. **opr. lub**

David Bach, John David Mann
Efekt latte. Dlaczego nie trzeba być bogatym, by mieć bogate życie
Wydawnictwo Studio EMKA

PO TAMTEJ STRONIE ŻYCIA

Od zarania dziejów ludzie zastanawiają się nad tym czy istnieje życie po życiu. Bruce Moen nie tylko się nad tym zastanawia — on to zjawisko bada. Robiąc to pub-

likuje kolejne książki, dzieląc się z czytelnikami swoimi doświadczeniami. Tak też jest w jego „Podróżach do życia po śmierci" Wydawnictwa Galaktyka.

Autor kolejny raz próbuje przekonać nas do tego, że śmierć fizyczna nie kończy naszej egzystencji we wszechświecie, a jest jedynie elementem naszej wiecznej świadomości.

Bruce Moen, wykorzystując techniki opracowane przez Roberta A. Monroe — autora „Podróży poza ciałem" i założycielem Instytutu Monroe, odbywa podróże poza świat fizyczny, wychodząc ze swego ciała. Wiedzą zdobytą w ten sposób dzieli się z czytelnikami, także w publikacji pt. „Podróże do życia po śmierci. Mapa Ziemi Nieznanej". Porusza w niej także temat astrologii i istot pozaziemskich. Mało tego — Bruce Moen przedstawia obraz świata niefizycznego, a w nim przybliża społeczeństwo dusz i naturę wszechświata.

O autorze
Bruce Moen to inżynier i badacz niefizycznej strony życia. Kontynuator pracy Roberta Monroe, amerykańskiego parapsychologa, autora trylogii „Poza ciałem" i wynalazcy metody synchronizacja półkul. Bruce Moen opracował własne techniki podróży mentalnych. Twierdzi, że każdy może się ich nauczyć, a to znaczy, że według niego wszyscy możemy kontaktować się ze zmarłymi, a nawet pomóc im dotrzeć do właściwego im obszaru. Bruce Moen jest autorem wielu książek i prowadzi warsztaty szkoleniowe w różnych krajach, także w Polsce. **lub**

Bruce Moen
Podróże do życia po śmierci
Wydawnictwo Galaktyka

WYLOGUJ MÓZG. I KUP SOBIE ZEGAREK

Nie polecam tej książki rodzicom, nauczycielom i właściwie nikomu. Chyba że ktoś naprawdę jest ciekawy, jak codziennie zabijamy swój mózg przy pomocy swoich smartfonów. Więc, jeżeli chcecie żyć w błogiej nieświadomości— to nie czytajcie.

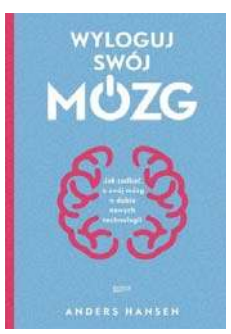

Psychiatrzy nie są w tej kwestii jednomyślni. Jedni uważają, że uzależnienie od internetu to choroba, inni że zaburzenie. Pewne jest jednak to, że dzisiaj nikt już nie jest w stanie wyobrazić sobie życia bez internetu i smartfona. I nie chodzi tutaj o tych, którzy żyją już tylko sztuczną rzeczywistością. Ani też o uzależnienie od gier, bo te zostało już dwa lata temu uznane oficjalne przez Światową Organizację Zdrowia za chorobę. Chodzi o nas, zwykłych zjadaczy chleba. I o szkody, jakie naszemu mózgowi wyrządza traktowanie smartfona jako stałego towarzysza naszej codzienności. To właśnie o tym pisze szwedzki psychiatra Anders Hansen w swojej najnowszej książce „Wyloguj swój mózg".

Okazuje się bowiem, że szkodliwe dla naszego mózgu jest nie tylko korzystanie ze smartfona, ale także po prostu to, że mamy go pod ręką. Hansen powołuje się na wiele badań, które tego dowodzą.

Jak choćby eksperyment, w którym wzięło udział 500 amerykańskich studentów, u których badano pamięć i koncentrację. Podzielono ich na dwie grupy. Jedni mieli ze sobą wyciszone telefony, drudzy zostawili je na zewnątrz. Lepiej z zadaniami poradzili sobie ci drudzy. Tych pierwszych rozpraszało samo trzymanie telefonu przy sobie. Takich badań było sporo. I wszystkie dowiodły jednego: — Okazało się, że telefon komórkowy kradnie uwagę osób badanych nawet, jeśli tylko leży w pobliżu — podsumowuje Hansen.

Smartfon pod ręką to podstawa naszego cyfrowego stylu życia. Jego główna cechą jest to, że staramy się robić kilka rzeczy na raz. Z angielska nazywamy to

multitaskingiem, czyli po naszemu wielozadaniowością. Ja na przykład pisząc ten tekst, zerkałem jednocześnie na wiadomości w telewizorze i podglądałem pushe podrzucane mi przez różne strony. Tymczasem, dowodzi Hansen, nie istnieje coś takiego jak wielozadaniowość. W istocie to umiejętność szybkiego przełączania się z robienia jednej rzeczy na drugą, a nie robienia kilku rzeczy naraz.

Hansen przypomina nam też, że nauka z ekranu jest mniej afektywna. A przesadne korzystanie ze smartfona przez dzieci jest szkodliwe dla ich intelektualnego rozwoju. Wiedzieli o tym carowie naszej technologicznej rzeczywistości. Bill Gates kupił swoim dzieciom telefony, gdy miały 14 lat. Steve Jobs rygorystycznie ograniczał swoim dzieciom czas przeznaczony na korzystanie z produktów swojej firmy.

Autor „Wyloguj swój mózg" w swojej książce bardzo dokładnie i przekonywająco wyjaśnia dlaczego stałe korzystanie ze smartfona zabija nasz mózg.

CO RADZI?

Przede wszystkim „odspawanie się" od ekranika przed samym snem. Tak, jak zdrowo jest nie jeść 2-4 godziny przed senem dla naszej wagi, tak dla naszego mózgu zdrowe jest odstawienie przed snem smartfona. Lepiej się nam będzie spało. A sen jest ważny, bo wtedy nasz mózg wybiera sobie co w danym dniu było warte do zapamiętania. Dlatego radzi, żeby zamiast ze smartfona korzystać z budzika. I z ręcznego zegarka za dnia.

Swoją książkę Hansen kończy następującym zdaniem: „Odinstaluj media społecznościowe w telefonie i używaj ich tylko na komputerze". Ale to raczej nie jest w dzisiejszych czasach możliwe. **Igor Hrywna**

O autorze
Anders Hansen to urodzony w 1974 roku szwedzki lekarz, specjalista w dziedzinie psychiatrii w Instytucie Karolinska. W swoich książkach w prosty sposób wyjaśnia najnowsze odkrycia neurobiologii oraz to, jak możemy wykorzystać je w codziennym życiu. Napisał też „W zdrowym ciele zdrowy mózg" oraz z Carlem Johanem Sundbergiem „Projekt zdrowie. Szwedzki poradnik inteligenta. Jak świadomie wyćwiczyć ciało i umysł". Za „Wyloguj swój mózg" otrzymał prestiżową nagrodą The Health Award of the Year.

Anders Hansen
Wyloguj swój mózg. Jak zadbać o swój mózg w dobie nowych technologii
Wydawnictwo Znak

eprasa.pl fb7b5915cc

WYSTAWA „JESTEŚMY OKROPNE"

5.03 Olsztyn

Fot. materiały BWA

W Galerii Sztuki BWA w Olsztynie 5 marca pojawi się nowa wystawa. Nosi tytuł „Jesteśmy okropne". Wernisaż zaplanowano na godz. 18.00.

„Jesteśmy okropne" to prezentacja najnowszych prac czterech malarek młodego i średniego pokolenia, stanowiąca pochwałę wolności twórczej i nieskrępowanej ekspresji na przekór schematom i oczekiwaniom — tak w życiu, jak i w malarstwie.

Na wystawie pojawią się liczne wizerunki kobiet — portrety samych autorek, osób z ich najbliższego otoczenia, ale też przedstawienia archetypiczne. Zobaczymy współczesne kobiety w sytuacjach banalnych, ale też drastycznych i pełnych dramatyzmu. Pomimo wyraźnej prostoty formy, będą to obrazy nieoczywiste, kreujące specyficzną atmosferę i skłaniające do refleksji. Kuratorką wystawy jest Joanna Tekla Woźniak.

HAUTE COUTURE DZIŚ

5.03 Olsztyn

Haute couture dziś – wizerunek, tożsamość, perspektywy" to spotkanie poświęcone fenomenowi francuskiej mody, czyli haute couture. Swoimi korzeniami sięga on XVIII wieku. Mimo zmian organizacyjnych i jeszcze istotniejszych zmian społecznych trwa do dziś i nadal przyciąga uwagę. O tym jak funkcjonuje dzisiaj oraz jakie są perspektywy dla luksusowego krawiectwa opowie w Centrum Polsko-Francuskim w Olsztynie dr Piotr Szaradowski, historyk, kurator i kolekcjoner. Od wielu lat zawodowo zajmuje się historią mody: wykłada, pisze, tworzy wystawy. Początek spotkania o godz. 18.00.

BASIA KAWA W GALERII SOWA

8.03 Olsztyn

Fot. newseria.pl

Galeria Sowa (ul. Zamkowa 2, Olsztyn) zaprasza na niezwykły koncert Basi Kawy w duecie. Początek o godz. 18.00. Wystąpią: Basia Kawa — wokal, elektryczne skrzypce Błażej Kucman — gitara.

Basia Kawa to wokalistka, skrzypaczka, kompozytorka, jedyna osoba w Polsce, która gra na specjalnie skonstruowanych dla niej 5-strunowych skrzypcach elektrycznych z USA. W programie koncertu są autorskie piosenki z pogranicza softrocka, popu i bluesa oraz znane covery (m.in. Bovska, Jopek, Lindsey Stirling, Mrozu). W 2013 r. Basia Kawa wydała ze swoim zespołem płytę „Małe szczęście", zawierającą 11 autorskich piosenek, z którą koncertowała m.in. podczas Witamina Jazz Festiwalu w Sandomierzu czy na Olsztyńskich Nocach Bluesowych.

TRZECI ODDECH KACZUCHY W RUCIANEM

7.03 Ruciane-Nida

Dom Kultury i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Rucianem-Nidzie zapraszają na koncert zespołu Trzeci Oddech Kaczuchy pt. „W tonacji kultury". Koncert odbędzie się w sobotę 7 marca godz.18.00 w Domu Kultury w Rucianem-Nidzie.

Wstęp wolny

WYKŁADY ATW PRZY MOK W MARCU

5-31.03 Olsztyn

Fot. Krzysztof Stasiaczek

O wilkach opowie Krzysztof Mikunda

5.03. (czwartek) godz. 11.00 Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, Wilki – fakty i mity, mgr inż. Krzysztof Mikunda, popularyzator i miłośnik przyrody Warmii i Mazur

10.03. (wtorek) godz. 11.00 Instytut Północny, ul Partyzantów 87 (Dom Polski), Mniejszość niemiecka w Polsce 30 lat po transformacji oraz 15 lat po uchwaleniu Ustawy o mniejszościach narodowych, dr Paweł Popieliński – Instytut Studiów Politycznych PAN w Warszawie

12.03. (czwartek) godz. 11.00 Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, Wiosenny Pokaz Mody, Barbara Cały – Jabłońska, kreatorka i projektantka mody, modelki – studentki Akademii Trzeciego Wieku

17.03 (wtorek) godz. 11.00, Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, Diagnozowanie i pomaganie, dr Alina Rozłucka – Prezes Honorowy Akademickiego Ośrodka Pomocy Psychologicznej i Terapii „Empatia" UW-M w Olsztynie

19.03. (czwartek) godz. 11.00, Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, spotkanie z „Fundacją dla Rodaka", Joanna Wilk-Yaridiz – Prezes „Fundacji dla Rodaka"

24.03. (wtorek) godz. 11.00, Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, Secesja, eklektyzm, modernizm — architektura XX wiecznego Olsztyna, mgr Magdalena Wałkucka – Muzeum Warmii i Mazur

26.03. (czwartek) godz. 11.00, Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, walne zebranie członków Akademii Trzeciego Wieku, zarząd Akademii Trzeciego Wieku przy MOK w Olsztynie

31.03. (wtorek) godz. 11.00, Sala Kameralna, Kamienica Naujacka, Moja współpraca z Polskim Radiem Chicago 1031, mgr Elżbieta Mierzyńska – dziennikarka, publicystka, wokalistka.

DO OLSZTYNA ZAWITAŁY KLASYKI

5-31.03 Olsztyn

Fot. Zbigniew Woźniak

Piękne auta PRL

Gratka dla wielbicieli motoryzacji, szczególnie tej w klasycznym wydaniu. Do końca marca w dawnej zajezdni trolejbusowej przy ul. Knosały w Olsztynie można oglądać niezwykłe auta.

Marzyli o nich i zachwycali się nimi niemal wszyscy, którzy żyli w czasach PRL — legendarne, polskie auta lat 60. i 70.

— Na bazie mody na oldskul, sentymentów do dawnych czasów i renesansowi rzeczy, które dobitnie nam o nich przypominają PRL-owska motoryzacja wróciła do łask — mówią organizatorzy wystawy. — Pogardzane niegdyś syreny i fiaty 126p, mają status kolekcjonerskich, a wyjątkowo utrzymane egzemplarze, lub te z ciekawą przeszłością, zyskują ceny przyzwoitych zachodnich aut. Dzisiaj „peerele" są kultowymi autami i posiadanie polskiego klasyka stało się zwyczajnie modne.

KIM BYŁA ŻONA JANA KARSKIEGO?

9.03 Olsztyn

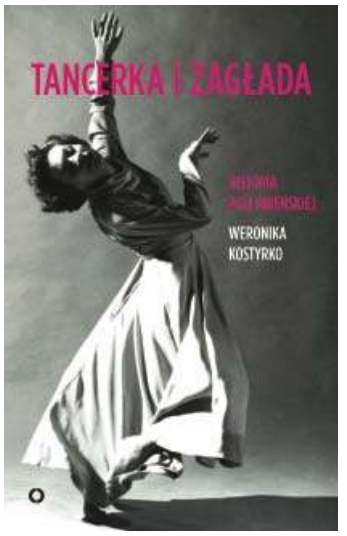

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie przy ul. 1 Maja 5 zaprasza w poniedziałek 9 marca o godz. 18.00 (sala konferencyjna) na spotkanie z Weroniką Kostyrko, autorką książki „Tancerka i zagłada. Historia Poli Nireńskiej". Weronika Kostyrko odwiedziła sześć krajów w poszukiwaniu ludzi, którzy znali tancerkę, oraz materiałów na jej temat.

Dlaczego tak mało wiemy o żonie Jana Karskiego? Czym zajmowała się Pola Nireńska, zanim poznała Karskiego? Dlaczego rozmawiała z mężem po angielsku, skoro oboje urodzili się i mieszkali w Polsce?

Autorka opowie o swoich poszukiwaniach, o Poli oraz jej związku z Janem Karskim. Spotkanie poprowadzi Beata Brokowska, dziennikarka „Gazety Olsztyńskiej".

Wstęp wolny.

SPOTKANIE Z DOROTĄ WARAKOMSKĄ

16.03 Lidzbark Warmiński

Fot. Zbigniew Woźniak

Gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej będzie znana redaktor Dorota Warakomska. Spotkanie zaplanowano na 16 marca o godzinie 17.00 w sali konferencyjnej „Ratusz" ul. Ratuszowa 5.

Dorota Warakomska to dziennikarka, komentatorka, publicystka, doradczyni medialna, trenerka wystąpień publicznych, prowadzi coaching rozwojowy, wykładowczyni i mówczyni inspiracyjna. Autorka książki : „Śmiało. Mów własnym głosem" — poradnika dla kobiet, pokazującego jak odnaleźć w sobie mocne strony, budować poczucie własnej wartości, jak zadbać o swój wizerunek, skutecznie docierać do rozmówców i przekonywać do swojego zdania. Pisała też o USA: „Co się stanie z Ameryką" 2018, „Droga 66" 2012 oraz Kubie: „Ostatnia wyspa komunizmu" 1998.

Wstęp wolny.

eprasa.pl fb7b5915cc

LOKALNY KONKURS KRASOMÓWCZY

26.03 Olsztyn

Fot. archiwum GO

W siedzibie Sądu Okręgowego w Olsztynie (sala 36) odbędzie się 26 marca o godz. 16.30... Lokalny Konkurs Krasomówczy.

To cykliczne wydarzenie organizowane jest przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Olsztyn. Projekt ma na celu przygotowanie studentów do roli pełnomocnika procesowego. Ponadto daje szanse sprawdzenia posiadanej wiedzy w praktyce oraz uczy sztuki pięknego przemawiania oraz uczy sztuki pięknego przemawiania, która jest nieodłącznym i jakże ważny elementem zawodu prawnika.

Zadaniem każdego uczestnika jest wygłoszenie mowy końcowej na podstawie wylosowanego wcześniej kazusu, którą ocenia jury. Zwycięzca konkursu reprezentuje grupę lokalną ELSA Olsztyn oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie w Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym, który w tym roku odbywa się w Krakowie.

ELSA jest największą, niepolityczną, niezarobkową organizacją na świecie, zrzeszającą studentów i adeptów prawa. Jej działalność opiera się na wspieraniu systemu edukacyjnego oraz podwyższaniu kwalifikacji przyszłych prawników. ELSA Olsztyn organizuje projekty nie tylko dla studentów Wydziału Prawa i Administracji w Olsztynie, ale także dla studentów z całego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Uczestnikiem czynnym (tj. wygłosić mowę końcową) może być student od 2 do 5 roku prawa lub administracji studiujący na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Uczestnikiem biernym, czyli przyjść jako publiczność może każdy.

Aby wziąć czynny udział jako uczestnik należy się zapisać do 10 marca w formularzu podanym na stronie: https://www.facebook.com/events/219635955892218/

SZKOŁA WŁOSÓW

7.03 Olsztyn

Olsztyński Spichlerz, ul. Piastowska 13 zaprasza na nietypowe warsztaty ojców i ich długowłose dzieciaki. Jak piszą organizatorzy: „Pod okiem fryzjera silne, troskliwe dłonie ojca zmierzą się z najdelikatniejszą materią, jaką są włosy dziecka".

Warsztaty poprowadzi Magda Maluje.

Istnieje możliwość zapisania się na wszystkie spotkania lub na wybrane terminy. Kolejne spotkania zaplanowano na 5 kwietnia i 17 maja.

Zapisy i szczegóły: spichlerz@mok.olsztyn.pl

Początek warsztatów godz. 11.00. Wstęp wolny

KRYTYCZNE STANY MIŁOŚCI

8.03 Olsztyn

Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie zaprasza do Kamienicy Naujackiej, ul. Dąbrowszczaków 3 na „Szwedzką teorię miłości" Erika Gandiniego i „Ludową republikę pożądania" Hao Wu, czyli" „filmowe dokumenty Against Gravity o przegapianych dystopiach tu i teraz. Pragnienia wysycane systemem binarnym i bliskość roztrzaskiwana o mury własnych baniek".

Początek seansów o godz. 18.00. Wstęp wolny

BUKIET BARWNYCH GŁOSÓW

8.03 Olsztyn

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie zaprasza 8 marca na Bukiet barwnych głosów z okazji Dnia Kobiet. W sala koncertowej wystąpią: Zbigniew Graca — dyrygent, Magdalena Stefaniak (laureatka II nagrody Międzynarodowego Konkursu Wokalnego Złote Głosy 2019, nagroda pozaregulaminowa Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej), Nikhil Goyal (Indie) – baryton (laureat II nagrody Międzynarodowego Konkursu Wokalnego Złote Głosy 2019, nagroda pozaregulaminowa Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej), Chór Cantores Varmienses (przygotowanie – Benedykt Błoński) oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Początek koncertu o godz. 18.00.

W programie najpiękniejsze arie z repertuaru operowego i operetkowego, między innymi: L. v. Beethoven – Uwertura Coriolan z opery Fidelio, W. A. Mozart – recytatyw i aria Hrabiego Hai gia vinta la causa... Vedro' mentr'io sospiro z opery Wesele Figara, W.A. Mozart – duet Zerliny i Don Giovanniego La ci darem la mano z I aktu opery Don Giovanni, G. Puccini – walc Musetty Quando m'en vo z II aktu opery Cyganeria i in.

BO ŚWIAT TAKI JEST

7.03 Olsztyn

Fot. materiały organizatora

W sobotę 7 marca o godz. 12.00 Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna w Olsztynie zaprasza do galerii Bakałarz (ul. Natalii Żarskiej 2) na wernisaż wystawy malarstwa Elżbiety Wiśniewskiej „Bo świat taki jest". Ekspozycję można zwiedzać do 3 kwietnia 2020 r.

Elżbieta Wiśniewska maluje amatorsko od około ośmiu lat. Początkowo było to zaledwie luźną pasją, w której poruszała się po tematyce krajobrazowej, martwej natury, a także całkiem sporej kolekcji portretów monochromatycznych. Dopiero od 2018 roku pasja przybrała na sile i zaowocowała dwiema wystawami — w Galerii 011 przy Centrum Kultury i Sztuki Od Nowa w Toruniu oraz w Pruszczu Gdańskim, w Galerii Szary Ganek. W 2019 roku artystka uczestniczyła w dwóch konkursach plastycznych: w Sopocie, corocznie organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Sopotu — „Wiersz + Obraz", do twórczości Zbigniewa Herberta, gdzie otrzymała wyróżnienie i udział w wystawie pokonkursowej oraz w konkursie stanowiącym część Festiwalu Jeremiego Przybory — „XV Stacja Kutno", zostając laureatką I nagrody. W lutym b.r. dwa obrazy malarki, z cyklu „Kobiety Boga" zostały uhonorowane udziałem w prestiżowym programie cyklu wystaw artystycznych „Art - Derby 2020" w Krakowie.

Wystawa „Bo świat taki jest" to zbiór pejzaży, czasami widzianych z ciekawej perspektywy barwnych połaci krajobrazowych. Ale nie tylko. W ekspozycji znajdują się również elementy natury w postaci kwiatów, zwierząt, wody pod różną postacią. Wszystko to wynika niejako ze sprzeciwu autorki wobec trendów w sztuce szeroko pojętej, ukazujących niekompletne ciała ludzkie, destrukcję, degradację, co według niej jest na wpół świadomym zarzucaniem sieci depresyjnych.

KONCERT KUBY MICHALSKIEGO W NIDZICY

9.03 Nidzica

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Nidzicy zaprasza na koncert Kuby Michalskiego, zaplanowany na 9 marca o godz. 17.00 w Centrum Jana Pawła II, ul. Krzywa 8

Kuba Michalski komponuje muzykę do wierszy znanych poetów i do tekstów własnych. Występuje również z interpretacjami piosenek Leonarda Cohena i Jacka Kaczmarskiego. Nagrał pięć płyt z zespołem „CottonCat" oraz cztery albumy solowe. Był wielokrotnie nagradzany m.in. w duecie z Justyną Bacz wygrał Festiwal Pieśni Leonarda Cohena w Krakowie.

Wstęp wolny.

WERSAL, PLEBISCYT I CO DALEJ NA WARMII I MAZURACH?

12.03 Olsztyn

Fot. muzeum.olsztyn.pl

Od 12 marca 2020 do 31 marca 2021 będzie można oglądać w sali barokowej olsztyńskiego zamku interesującą wystawę czasową.

Setna rocznica plebiscytu na Warmii i Mazurach w 2020 r. to okazja do refleksji nad kształtowaniem się mechanizmów demokracji – partycypacji obywatelskiej, odpowiedzialności w sferze publicznej, perswazji w komunikacji społecznej. Celem ekspozycji jest pokazanie takich zabytków, które odzwierciedlają powyższe szerokie ujęcie. Jest to praktyka negocjacji i postanowień Traktatu Wersalskiego oraz deklaracji władz państwowych, znaczące wydarzenia o znaczeniu międzynarodowym, a także lokalne inicjatywy w postaci działań różnych typów organizacji społecznych i opinie kształtowane przez działaczy, nauczycieli czy środowiska prenumeratorów lokalnych gazet. Pokażemy też zabytki ilustrujące uwarunkowania społeczne i ekonomiczne, wynikające ze zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi, koniecznością odbudowy wielu miejscowości i infrastruktury użyteczności publicznej w Prusach Wschodnich. Konstrukcję wystawy tworzą cztery moduły. Pierwszy z nich to I wojna światowa, wskazanie na bitwę pod Tannenbergiem i znaczenie zwycięstwa wojsk cesarstwa niemieckiego, roli wizerunku głównodowodzącego Paula von Hindenburga, wizualizacja zniszczeń wojennych w miastach i wioskach Prus Wschodnich, podkreślenie strat w postaci zabitych i rannych, inwalidów. Drugi moduł odzwierciedla proces negocjacji politycznych, który zaowocował postanowieniami traktatu wersalskiego, a w szczególności przeprowadzeniem plebiscytu wśród ludności Prus Wschodnich. W tym module zostaną zasygnalizowane: rola propagandy masowej oraz wpływ bezpośredni, stosowany w społecznościach lokalnych. Kolejny moduł przedstawia elementy życia codziennego w Prusach Wschodnich – po zakończeniu wojny i przeprowadzeniu plebiscytu. Zostanie przy tym pokazane wzmacnianie procesu przywiązania do ziemi ojczystej (Heimat). Zadaniem ostatniego modułu jest zamknięcie wystawy i wskazanie na niejednoznaczne oddziaływanie demokracji, efekty partycypacji, perswazji i wpływu. Przykładem będą pomniki poplebiscytowe, pomnik upamiętniający bitwę pod Tannenbergiem oraz pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej Xawerego Dunikowskiego.

Kuratorzy: dr Małgorzata Gałęziowska, dr Sebastian Mierzyński

KINO OLSZTYN

HELIOS
tel. 89 535 20 30
23719otbs-a -0

Helios

Sługi wojny, godz. 13:00, 18:00; SONIC. Szybki jak błyskawica / dubbing, godz. 10:00, 12:20, 14:40, 17:00, 18:30; Swingersi, godz. 10:15, 13:40, 16:15, 19:30, 21:45; Brahms: The Boy II / napisy, godz. 17:30, 19:40, 20:45, 21:45; Najświętsze serce / lektor, godz. 12:20; Najświętsze serce / napisy, godz. 15:45; Bad Boy, godz. 11:30, 14:00, 16:30, 19:00, 21:30; Zew krwi / dubbing, godz. 11:15, 13:50, 15:10, 17:15; 365 dni, godz. 12:40, 17:45, 20:00; Parasite / napisy, godz. 12:30, 20:20; Dżentelmeni/ napisy, godz. 14:30, 20:30; Zenek, godz. 11:05, 15:30, 18:15; Harley Quinn: Ptaki Nocy / napisy, godz. 15:15; Gang zwierzaków / dubbing, godz. 10:50, Mayday, godz. 21:00; Zew krwi / dubbing, godz. 10:00; Kickbokserka / dubbing, godz. 9:45; seans grupowy, Zew krwi / dubbing, godz. 9:30; seans grupowy, SONIC. Szybki jak błyskawica / dubbing, godz. 9:00; seans grupowy, Śnieżka i Fantastyczna Siódemka / dubbing, godz. 11:00.

eprasa.pl fb7b5915cc

PRACOWNICY OCZEKUJĄ SZACUNKU

PRACA Rynkiem pracy od zawsze rządzą skomplikowane zależności. Dziś jednym z ważniejszych tematów z nim związanych staje się kultura organizacji zbudowana na wartościach, świadomym zarządzaniu i odpowiedzialnej kadrze menedżerskiej.

Trendy te przybierają obecnie na sile i dotyczą oczekiwań pracowników, którzy szukają takich miejsc pracy, w których mogą rozwijać się zawodowo oraz czuć się z nimi związani poprzez budowanie relacji i przynależności. Pracodawcy powinni coraz lepiej zdawać sobie sprawę, że budowanie zaangażowania pracowników nie opiera się na systemie benefitów, ale przede wszystkim zależy od umiejętności liderów zespołów, którzy potrafią rozwijać ludzi i dbać o nich.

— Ludzie przede wszystkim oczekują szacunku od pracodawcy, podstawowego kontraktu i możliwości samorozwoju w pracy — mówi Paulina Zadura, dyrektor Departamentu Analiz i Strategii w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. — Można też spojrzeć na to w kontekście tego, jak zmieniają się gospodarka, firmy i oczekiwania konsumentów. Pracownik też jest konsumentem, a konsumenci coraz mocniej naciskają na firmy, żeby zmieniały swoje praktyki, żeby produkty były bardziej ekologiczne, a firma odpowiedzialna społecznie. Te oczekiwania przenoszą również na pracę.

PRACOWNICY CHCĄ TEŻ MIEĆ POCZUCIE PRZYNALEŻNOŚCI I WPŁYWU NA ORGANIZACJĘ. TYMCZASEM W 43 PROC. POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW DECYZJE DOTYCZĄCE ZATRUDNIONYCH SĄ PODEJMOWANE BEZ KONSULTACJI Z NIMI — WYNIKA Z BADANIA „BILANS KAPITAŁU LUDZKIEGO" (BKL)" REALIZOWANEGO PRZEZ PARP WRAZ Z UNIWERSYTETEM JAGIELLOŃSKIM.

Jedynie dwa procent organizacji pozostawia pracownikom podejmowanie ważnych dla nich decyzji.

Fot. pixabay.com

W pracy ważne jest także przeciwdziałanie zagrożeniom wywołanym stresem

PAULINA ZADURA: FIRMY SZUKAJĄ LUDZI I KOMPETENCJI, KTÓRYCH NA RYNKU BRAKUJE. POZYCJONOWANIE SIĘ JAKO FIRMA, KTÓRA DBA O PRACOWNIKÓW, JEST BARDZO DOBRYM SPOSOBEM, ABY ICH POZYSKAĆ.

— Wiele firm zapomina, że dzisiaj pracownicy chcą być zaangażowani w to, jak organizacja osiąga swoje cele. Jedną z prostych rzeczy jest umożliwienie im wpływu na to, w jaki sposób ona funkcjonuje. Zaangażowanie ich nie tylko w codzienną pracę, ale też w sukces całej firmy można osiągnąć poprzez rozmowę, docenianie działań, które szef uważa za cenne. To są proste elementy, które dzisiaj każda organizacja może wdrożyć, żeby zaangażowanie szybko wzrosło — wyjaśnia Tomasz Józefacki, członek zarządu Nais, aplikacji do doceniania i nagradzania pracowników.

EKSPERCI PODKREŚLAJĄ, ŻE KULTURA ORGANIZACJI ZBUDOWANA NA WARTOŚCIACH, ŚWIADOMYM ZARZĄDZANIU I ODPOWIEDZIALNEJ KADRZE MENEDŻERSKIEJ TO DZIŚ JEDEN Z KLUCZOWYCH WYMOGÓW RYNKU PRACY.

Wynika wprost z oczekiwań pracowników, którzy szukają takich miejsc pracy, gdzie mogą rozwijać się zawodowo, ale i będą doceniani, i będą czuli się związani z organizacją.

— Firmy konkurują dziś same ze sobą o pracowników, szukają ludzi i kompetencji, których na rynku brakuje. Pozycjonowanie się jako firma, która dba o pracowników, jest bardzo dobrym sposobem, aby ich pozyskać — tłumaczy Paulina Zadura.

Tymczasem — jak wynika z badań BKL — tylko trzy czwarte polskich firm korzysta z jakichkolwiek narzędzi zarządzania zasobami ludzkimi. Najczęściej wykorzystywanym narzędziem w tych przedsiębiorstwach są opisy stanowisk pracy—– korzysta z nich połowa średnich i dużych firm, natomiast identyfikacja pracowników o wysokim potencjale odbywa się tylko w 7% z nich.

ZMIANOM NA RYNKU PRACY SPRZYJAJĄ TAKŻE ZMIANA POKOLENIOWA, GDYŻ URODZONE W LATACH 80. POKOLENIE MILENIALSÓW I PÓŹNIEJSZE GENERACJE STANOWIĄ DZIŚ NAJLICZNIEJSZĄ GRUPĘ PRACOWNIKÓW, JAK I REKORDOWO NISKIE BEZROBOCIE, KTÓRE POZWALA IM DYKTOWAĆ WARUNKI PRACODAWCOM.

— Powoli zaczyna już dominować pokolenie, które pojawiło się na rynku pracy po 2000 roku. Jego oczekiwania — dotyczące docenienia przez pracodawcę i dobrej atmosfery w pracy — są niezwykle istotne — podkreśla Tomasz Józefacki. — Kolejny trend to rosnąca konkurencyjność organizacji. Firmy starają się być bardziej skuteczne i szybciej reagować na to, co dzieje się na rynku, szybciej wychodzić z produktami i inicjatywami. Aby móc te rzeczy dostarczać, wszystko sprowadza się do tego, jaką mamy atmosferę w pracy, w zespole najbliższych współpracowników, jak często i w jaki sposób ze sobą rozmawiamy.

Fot. newseria.pl

O dobrostan pracowników trzeba zadbać w sposób odpowiedzialny — mówi Magdalena Bigaj, ekspertka Komitetu Dialogu Społecznego KIG

Badania pokazują, że w tej chwili nie są to jednak mocne punkty polskich firm. Aż 91 proc. liderów biznesowych i HR-owych deklaruje, że jakość komunikacji ma duże znaczenie dla zapewnienia pozytywnych doświadczeń pracowników, ale jednocześnie tylko 52 proc. określiło ją jako skuteczną lub bardzo skuteczną — wynika z raportu „Trendy HR 2018" opracowanego przez Randstad i Deloitte.

Szwankująca komunikacja przekłada się z kolei na niezadowolenie kadry i większy stres, mniejszą efektywność pracy, pogorszenie atmosfery w zespołach oraz ogólne relacje między pracodawcą i pracownikami. Te również wymagają poprawy.

Jak wynika z badania zrealizowanego przez Komitet Dialogu Społecznego KIG, Forum Odpowiedzialnego Biznesu i House of Skills, w Polsce aż 95 proc. pracowników dostrzega zjawiska, które mogą wiązać się z deficytem kapitału społecznego.

Jako najbardziej problematyczne na pierwszym miejscu zostały wymienione brak przepływu informacji wewnątrz organizacji, brak zaufania i brak współpracy między zespołami.

Ważne w budowaniu dobrej atmosfery w pracy jest też przeciwdziałanie zagrożeniom wywołanym stresem, który prowadzi wprost do spadku motywacji i produktywności.

TYMCZASEM POLACY SĄ NARODEM PRACUJĄCYM W NAJWIĘKSZYM STRESIE — PRAWIE CO TRZECI PRACOWNIK (27 PROC.) TWIERDZI, ŻE ODCZUWA GO CODZIENNIE. WŚRÓD NASTĘPNYCH W ZESTAWIENIU PRACOWNIKÓW FRANCUSKICH I BRYTYJSKICH TEN ODSETEK WYNOSI 20 PROC. („THE WORKFORCE VIEW IN EUROPE 2018").

— O dobrostan pracowników trzeba zadbać w sposób odpowiedzialny — mówi Magdalena Bigaj, ekspertka Komitetu Dialogu Społecznego KIG. — To nie są wyłącznie benefity, nagrody rzeczowe czy motywowanie konkretną nagrodą. Ważniejsze jest to, żeby lider, który zarządza zespołem czy całą organizacją, był po prostu w dobrych relacjach ze swoimi pracownikami, potrafił o nich zadbać. Z badań wynika, że pracownicy deklarują potrzebę przynależności do miejsca pracy, identyfikowania się z pracodawcą. Chcą czuć się dobrze w miejscu pracy i jest to dla nich ważniejsze niż liczba benefitów.

Eksperci podkreślają, że — w kontekście czwartej rewolucji przemysłowej i rozwoju nowych technologii — redefinicji wymagają też wszelkie aspekty powiązane ze stosunkami pracy. Dlatego też konieczna jest szeroka publiczna debata obejmująca takie zagadnienia jak przemiany rynku pracy, modele biznesowe przedsiębiorstw, znaczenie związków zawodowych, Kodeks pracy i dobrostan pracowników.

newseria.pl opr. lub

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl fb7b5915cc

Krzyżówka klasyczna z hasłem

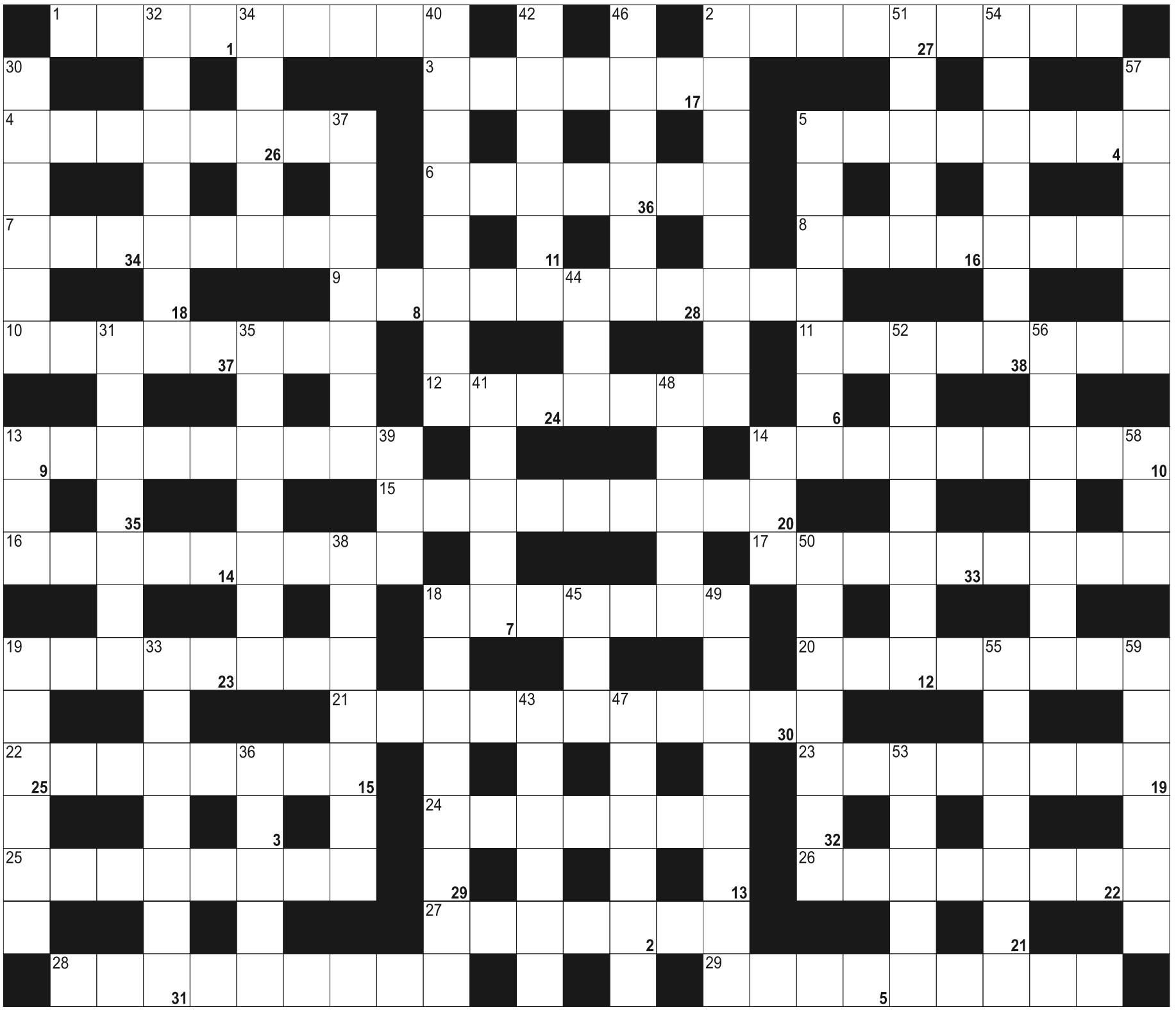

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

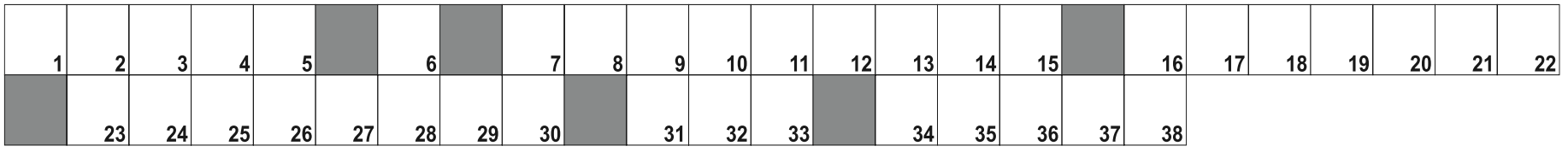

POZIOMO: 1) dystrybucja prasy; 2) poradnik, kompendium; 3) ważny szlak komunikacyjny; 4) rzymski wóz na Bramie Brandenburskiej; 5) zagrał Chełmickiego w filmie "Popiół i diament"; 6) uroczysta odezwa prezydenta do narodu; 7) film slapstickowy inaczej; 8) ... apollo, motyl; 9) poszczególne piętro budynku; 10) Antonio z filmu "Desperado"; 11) posąg, rzeźba na czyjąś pamiątkę; 12) druk pochyły; 13) spirytus skażony; 14) występowanie anonimowo, nieoficjalnie; 15) największa i najludniejsza z Wysp Cooka; 16) owady jak patyki, gałązki; 17) ruchowe to kompulsje; 18) zawijka pospolita, ślimak; 19) kątomierz lusterkowy do nawigacji; 20) opracowuje prognozy pogody; 21) paulina guarana inaczej; 22) filmowa saga o wampirach; 23) rzewień; 24) meteoryt kamienny inaczej; 25) lampa w dawnym telewizorze dająca obraz; 26) Hohenzollern, wielki mistrz krzyżacki; 27) premia lub wkładka w gazecie; 28) wolnomularstwo
29) hrabstwo z Pentagonem.

PIONOWO: 2) trzecie największe miasto Hiszpanii; 5) przyprawa w laskach; 13) zimny sos do maczania; 14) Gillan, wokalista Deep Purple; 18) jedna z żon Kazimierza III Wielkiego; 19) auto z Japonii; 30) połączenie nart i roweru; 31) skalista wyniosłość ponad lądolodem; 32) pokrywa Antarktydę; 33) jednostka przewodności; 34) czarno-biały minerał; 35) mocno przymarszczona falbanka z cienkiej tkaniny; 36) Paulini lub Franciszkanie; 37) zaburzenie, niezborność ruchów; 38) zimny sos pomidorowy; 39) rosyjskie "trzy"; 40) uczestnik pogrzebu; 41) wrzątek; 42) łuski nasion po zmieleniu; 43) posiedzenie zarządu firmy; 44) urząd zajmujący się statystyką; 45) pseudonim Euzebiusza Smolarka; 46) nie każdy mieszka w Tbilisi; 47) młodzi obrońcy polskiego Lwowa; 48) druga planeta od Słońca; 49) lekka z biegami; 50) sąsiadka Węgier; 51) wypełniają mieszkanie; 52) materiał na stroje do nurkowania; 53) walec do nawijania kabli; 54) gongoryzm; 55) zespół od "Autobiografii" i 'Niepokonanych"; 56) filozof z Hierapolis; 57) cmentarz żydowski; 58) mała Aleksandra; 59) japońska sztuka walki.

eprasa.pl fb7b5915cc

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

Centralne Biuro Ogłoszeń
Olsztyn, ul. Partyzantów 28
tel. (89) 539-74-80; (89) 539-74-82
fax (89) 539-74-88
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50
czynne pn.-pt. 8.15-17.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31
czynne pn.-pt. 8.00-15.00, soboty nieczynne

Morąg, ul. 11 Listopada 2 (budynek Poczty i TP)
tel./fax (89) 757-28-91
czynne pn.-pt. 10.00-16.00, sob. 9.00-14.00

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51
czynne pn.-pt. 9.00-16.00, soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 519-22-01
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

Ogłoszenia drobne zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM" ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM" oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

ZWIERZĘTA

sprzedam

NARYBEK- zarybienia tel.600-460-777.

RYBY sprzedaż: karp, amur, tołpyga

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE 37m2 sprzedam 502-753-260

PASŁĘK,MIESZKANIE 2-pok, 41,27m2, 170000zł, ul. Mickiewicza, 789-431-381.

SPRZEDAM działkę rekreacyjną w Bażantarni w Elblągu, 662-498-458.

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

DWUPOKOJOWE, piętro, Olsztyn, 505-669-918

KAWALERKA na wynajem w centrum Elbląga, 508-969-249

WYNAJMĘ mieszkanie na Jarotach, Tel:609-656-377

PRACA

dam pracę

PB Witka zatrudni cieśli i zbrojarzy. Oferujemy bardzo dobre warunki zatrudnienia. Kontakt telefoniczny: (089)533-52-51 lub osobisty: 10-434 Olsztyn, Kołobrzeska 50H

SPEDYTOR międzynarodowy z j.angielskim komunikatywnym, możliwość przyuczenia. tel. 784-567-118

ZATRUDNIĘ mężczyznę do gospodarstwa rolnego, wynagrodzenie, wyżywienie, zamieszkanie. 693-229-761

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

OPEL Corsa 2002r, 1199,88cm3, dobry stan. 501-488-201

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

GLAZURA, terekota 517-676-901

HYDRAULICZNE, 664-733-204

MALOWANIE, 782-404-688

MALOWANIE, szpachlowanie, solidnie 500-549-432

POLBRUK, 602-401-309

SZPACHLOWANIE, malowanie, 504-720-494

naprawa

TAPICERSKIE, 880-917-878

BIZNES

POŻYCZKA. (89)527-72-04

POŻYCZKI 89-534-06-73

RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl., 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

POROŻE jelenia, bursztyn, 601-68-47-54

HOBBY

kupię

SKUPUJEMY znaczki polskie i zagraniczne, zbiory-kolekcje. Możliwy dojazd do sprzedającego oraz wycena na miejscu, 48-696-024-773, +48-600-652-928.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

KURKI, koguty odchowane 7-mio tygodniowe oraz kaczko-gęsi, kaczki i perlice. Zamawiać Długobór, tel. (55)244-31-58 (wieczorem), 608-299-068.

ciągniki

SKUP ciągników i przyczep, 502-646-575

inne

MONTAŻ dojarek 504-93-64-90

Katarzynie i Zbigniewowi Brodzińskim
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teścia i Ojca

składają
pracownicy Katedry Agrotechnologii, Zarządzania Produkcją Rolniczą i Agrobiznesu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

90720opb1-a-G

Panu Markowi Sobotce
wyrazy żalu i głębokiego współczucia po śmierci

Mamy

składają
Zarząd i pracownicy
PIB „Przem-Gri" Sp. z o.o. w Olsztynie

92720opb1-a-G

Koleżance Jolancie Gabryckiej
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składa
kadra zarządzająca pionu pielęgniarskiego

92620opb1-a-G

Beacie i Leszkowi Motykom
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty i Teścia

składają
koleżanki i koledzy
z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie

92220opb1-a-G

Można odejść na zawsze, by stale być blisko...
Ks. Jan Twardowski

Naszej Przyjaciółce

Hani
i Jej Najbliższym

przekazujemy słowa współczucia i wsparcia z powodu śmierci

Męża Ryszarda

Haniu, jesteśmy z Tobą.

Koleżanki: Krysia, Fredzia, Irena, Teresa, Janka

929200PB1-A -C

Izba Adwokacka w Olsztynie
z wielkim smutkiem i żalem
przyjęła wiadomość o śmierci
ś. † p.

Pana **Tadeusza Wronka**
Męża Pani Adwokat
Danuty Wronka
oraz Ojca Pani Adwokat
Doroty Wronka-Majewskiej.

Obu Paniom i ich Rodzinom oraz Osobom Bliskim wyrazy najgłębszego współczucia składają Dziekan ORA w Olsztynie adw. Stefan Salamon oraz adwokaci i aplikanci adwokaccy Izby Adwokackiej w Olsztynie

93120opb1-a -C

eprasa.pl fb7b5915cc

mp-otbr-6791a-M

W daleką podróż zabrał Cię Bóg
Jedną nadzieję nam dając
Że kiedyś przekroczą też niebios próg
Ci którzy tutaj zostają

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 marca 2020 r. odszedł od nas na zawsze
nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p.

Ryszard Derbin

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 marca 2020 r. (piątek) o godz. 13.30 Mszą Świętą Żałobną w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

90220opb1-a-M

Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 3 marca 2020 r.
odszedł od nas nasz najukochańszy
Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p. Tadeusz Wronka

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się 7 marca 2020 r. o godz. 12.00 mszą św. żałobną w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika, skąd nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

92120opb1-a-G

Dyrekcji i wszystkim pracownikom
Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego
w Olsztynie,
wszystkim przyjaciołom, znajomym,
sąsiadom i rodzinie
oraz księżom z parafii św. Wawrzyńca
w Gutkowie,
którzy byli z nami w trudnych chwilach,
okazali wiele serca, życzliwości i uczestniczyli
w ostatniej drodze, odprowadzając
na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Wiesława Bojarowicza

serdeczne podziękowania
składa rodzina

Szczególne słowa uznania za profesjonalną obsługę uroczystości, takt i pomoc należą się Firmie Pogrzebowej „Arka" w Olsztynie.

93020opb1-a-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 marca 2020 r.
odszedł od nas na zawsze nasz
Kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

ś. † p. Idzi Zandecki

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 marca 2020 r. (sobota) o godz. 11.45 wystawieniem Ciała do pożegnania w kościele pw. Błogosławionej Franciszki Siedliskiej przy ul. Wilczyńskiego, po czym o godz. 12.00 zostanie odprawiona Msza Święta Żałobna. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

91920opb1-a-G

Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą

Pogrążeni w bólu zawiadamiamy,
że 3 marca 2020 r. zmarł nasz drogi
Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p. Stanisław Sawko

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 marca 2020 r. o godz. 9.45 w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 10.15 wyruszymy do bazyliki konkatedralnej św. Jakuba (katedra) na mszę św. żałobną. Pochowanie na cmentarzu w Olsztynku.

Pogrążona w żałobie rodzina

90020opb1-a-G

Z bólem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
1 marca 2020 r.
Naszego Przyjaciela, wieloletniego
Przewodniczącego Zarządu Okręgowego PZERiI
w Olsztynie oraz Członka Prezydium Zarządu
Głównego PZERiI w Warszawie

ś. † p.

Jana Łożyńskiego

Żonie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i koledzy
z Polskiego Związku Emerytów w Olsztynie

92420opb1-a-G

Panu Piotrowi Łożyńskiemu
wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Taty

składają
dyrekcja i pracownicy MOPS w Olsztynie

91720opb1-a-G

Naszej Koleżance

Bożenie Kościanek

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci kochanej

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Pionu Infrastruktury w Olsztynie

87120opb1-a-M

Koledze Darkowi Szpaczyńskiemu
wyrazy głębokiego współczucia i żalu po śmierci

Mamy

składają
współpracownicy
z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Ostróda

13520stzo-a-G

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN, Zatorze
ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl *Całodobowe przewozy zmarłych*

614619opb1-a -K

Warmiński
1957 ZAKŁAD POGRZEBOWY

Pomożemy Ci godnie pożegnać

dawniej market

OLSZTYN
ul. Lengowskiego 18-20, tel. 89 535-53-00

BISKUPIEC
ul. Armii Krajowej 4, tel. 89 715-20-93

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

614219opb1-a-K

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

Marianowi Czechowskiemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają
Zarząd oraz pracownicy
Gospodarstwa Ogrodniczego Łęgajny Sp. z o.o.

91820opb1-a-G

Zbigniewowi Brodzińskiemu wraz z Rodziną
wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy
po śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy
z Katedry Konkurencyjności Gospodarki UWM

92020opb1-a-G

eprasa.pl fb7b5915cc

W LESIE DOBRZE SIĘ ORIENTOWALI

BIEGI NA ORIENTACJĘ\\\ W Olsztynie zainaugurowano sezon biegowej rywalizacji rywalizacji z mapą i kompasem. Pierwszym poważnym sprawdzianem orientalistów z Warmii i Mazur w tym roku będą marcowe długodystansowe mistrzostwa Polski.

Olsztyńskie zawody z roku na rok cieszą się coraz większą frekwencją. Miejska impreza BnO dla wielu orientalistów z regionu była pierwszym startem po zimowej przerwie. Na trasie prowadzącej w Lesie Miejskim nad Łyną rywalizowało kilkudziesięciu biegaczy. Zawody organizował klub orienteringu przy Warmińsko-Mazurskim Oddziale PTTK we współpracy z olsztyńskim Pałacem Młodzieży.

– NA STARCIE POJAWILI SIĘ NAJBARDZIEJ DOŚWIADCZENI BIEGACZE W REGIONIE M.IN. Z OSTRÓDY, MRĄGOWA, OLSZTYNKA I ELBLĄGA, Z KTÓRYMI REGULARNIE SPOTYKAMY SIĘ NA ZAWODACH, ORAZ SPORA GRUPA NOWICJUSZY DOPIERO UCZĄCYCH SIĘ BIEGANIA Z MAPĄ I KOMPASEM – MÓWI BOGDAN LECH, BUDOWNICZY TRAS I SĘDZIA GŁÓWNY ZAWODÓW.

– Cieszą i jedni, i drudzy, bo nasza dyscyplina jest sportem niszowym. Ważne, by pojawiali się nasi następcy, którzy będą kontynuować tradycje. Podczas zawodów rozegrane zostały także Mistrzostwa 4. Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej i było widać, że wśród żołnierzy są zawodnicy, którzy dobrze wiedzą, o co chodzi w biegach na orientację. W tym roku w Olsztynie zaplanowaliśmy w sumie trzy imprezy miejskie. Kolejne zawody odbędą się w czerwcu w Parku Centralnym i w listopadzie na Starym Mieście. Ciekawe zawody w najbliższych miesiącach odbędą się także w okolicach Olsztynka, Biskupca i Rucianego-Nidy.

Biegacze skorzystali z gościnności z olsztyńskiego Zespołu Szkół Samochodowych, gdzie ulokowano bazę zawodów. Uczestnicy zmagań byli podzieleni na kategorie wiekowe od 12-latków, choć w biegach rodzinnych nie brakowało nawet mniejszych dzieci, do prawdziwych weteranów. Rywalizowali na czterech trasach - od nieco ponad 2 km z 8 punktami kontrolnymi do ponad 7 km, na których trzeba było odnaleźć 21 PK.

Fot. Łukasz Szymański

Olsztyńskie zawody były pierwszym sprawdzianem formy po zimowej przerwie

– LAS MIEJSKI W OLSZTYNIE DAJE MOŻLIWOŚĆ UŁOŻENIA ZNAKOMITYCH TRAS I WŁAŚNIE NA TAKICH MAMY PRZYJEMNOŚĆ RYWALIZOWAĆ – MÓWI MAREK SZCZEPAŃSKI, TRENER UKS TECHNIK RUCIANE-NIDA, KTÓRY MIAŁ NA STARCIE KILKUNASTU PODOPIECZNYCH.

– Nad samą Łyną są duże przewyższenia, nieco dalej od rzeki jest bardziej płasko, ale mamy różne rodzaje lasu, mnóstwo ścieżek, które dla mniej wprawionych zawodników mogą stanowić trudność. Pierwszy start w tym roku potraktowaliśmy treningowo, by obyć się z rywalizacją. Przede wszystkim jednak uczulałem młodzież na uważne czytanie mapy, bo to podstawa w tym sporcie. Mamy kilku młodych zawodników, pierwszoklasistów Zespołu Szkół Leśnych w Rucianem-Nidzie, którzy dopiero poznają biegi na orientację. Teraz przed nami kolejne zawody, w tym w maju nasz Puchar Puszczy Piskiej, oraz Mistrzostwa Polski Leśników, które będą przepustką do Mistrzostw Europy Leśników na Białorusi.

Czołowi orientaliści z regionu w kalendarzu tegorocznych startów mają imprezy rangi mistrzostw Polski. Pierwsze przed nimi jeszcze w marcu. Pod koniec miesiąca na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej odbędą się MP w Długodystansowym BnO. Reprezentanci naszego regionu pojadą na południe kraju z myślą o obronie medalowych pozycji, które wywalczyli przed rokiem.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

REKREACJA\\\ XII Bieg Piekarczyka, Garmin Iron Triathlon oraz VII Bieg Niepodległości to największe imprezy sportowe, które odbędą się w tym roku w Elblągu. W każdej udział biorą zarówno dzieci, jak i młodzież, a przede wszystkim dorośli miłośnicy sportowej rywalizacji.
- Bardzo nas cieszy duże zainteresowanie aktywnym spędzaniem czasu w Elblągu – mówi Marek Kucharczyk, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – To świetna promocja zarówno zdrowego trybu życia, jak i samego Elbląga, do którego w trakcie tych wydarzeń przyjeżdża sporo osób z różnych części naszego kraju, a także z zagranicy.
XII Elbląski Uliczny Bieg Piekarczyka wystartuje 31 maja. Przed biegiem głównym na 10 km odbędą się biegi dziecięce, które już teraz cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Dzieci w zależności od wieku będą miały do pokonania dystans od 50 do 600 m. Równolegle do biegu głównego przebiegać będzie rywalizacja drużynowa.
W tegorocznej edycji Biegu Piekarczyka pojawią się nowości. Jedną z nich jest bieg na 5 km, czyli propozycja dla osób, które mniej wyczynowo podchodzą do tego sportu, ale chcą wziąć udział w największej imprezie biegowej w mieście. Jest to dystans, który dla większości osób nie powinien sprawić większego kłopotu. Nowością jest również trasa, która ponownie rozpocznie i zakończy się na ulicy Teatralnej, ale przebiegać będzie innymi ulicami niż dotychczas.
Zapisy na bieg główny, bieg towarzyszący na 5 km, bieg drużynowy oraz biegi dziecięce odbywają się poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie biegpiekarczyka.pl.
Natomiast Garmin Iron Triathlon odbędzie się w Elblągu 19 lipca i będzie to już piąta odsłona tej imprezy. Pływanie ponownie odbędzie się w rzece Elbląg, następnie zawodnicy pojadą Trasą Unii Europejskiej i drogą wojewódzką nr 503 aż do nawrotu w Kamionku Wielkim. Trasa biegowa będzie prowadziła przez Stare Miasto. Rywalizacja zakończy się tradycyjnie na placu przed Katedrą św. Mikołaja. Te zawody to przede wszystkim ciekawa i szybka trasa oraz możliwość rywalizacji na trzech dystansach: 1/2 IM, 1/4 IM oraz 1/8 IM. Jednak to, co wyróżnia zawody Garmin Iron Triathlon w Elblągu, to zdecydowanie jedyna na świecie trasa z atestem. Od 2018 roku podczas Garmin Triathlon Elbląg odbywa się challenge

Fot. MOSiR

Elbląski Bieg Piekarczyka odbędzie się 31 maja

#breaking1h50' w przypadku mężczyzn i #breaking2h' wśród kobiet rywalizujących na dystansie 1/4 IM! Zawodnicy, którzy tego dokonają i pobiją tym samym rekord Polski, wyjadą z Elbląga bogatsi o 10 000 zł. Imprezą towarzyszącą triathlonowi ponownie będą zawody biegowe dla dzieci – Garmin Kids na dystansach: 200 m, 500 m i 1000 m.
– Warto podkreślić, że w Elblągu co roku pada rekord frekwencji, zarówno wśród zawodników, jak i w liczbie kibiców, którzy dopingują triathlonistów na każdym etapie zawodów – mówi Marcin Florek z Labo Sport. – Praktycznie od startu do mety w Elblągu zawodnicy są na wyciągnięcie ręki, a kibice znajdują się w samym centrum wydarzeń.
Zapisy na wszystkie dystanse Garmin Iron Triathlon Elbląg 2020 trwają na oficjalnej stronie cyklu: www.irontriathlon.pl.
Natomiast VII Elbląski Bieg Niepodległości ruszy ulicami Elbląga 11 listopada. Zapisy na ten bieg rozpoczną się we wrześniu, ale już teraz warto zacząć przygotowywać się do tego wydarzenia.
Organizatorami XII Biegu Piekarczyka, Garmin Iron Triathlon oraz VII Biegu Niepodległości są: Urząd Miejski w Elblągu, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Labo Sport. Patronat honorowy nad imprezami objął Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.

rr

eprasa.pl fb7b5915cc

LATAJĄCY (NAD SIATKĄ) HOLENDER

SIATKÓWKA\\\ Przyjście trenera Daniela Castellaniego to był swoisty nowy start. Pozwoliło nam to wyczyścić głowy. Nowa filozofia gry, inne myślenie. To bardzo nam pomogło - mówi Robbert Andringa, który w Indykpolu AZS gra od sezonu 2017/2018.

- Dlaczego siatkówka? Przecież Holandia słynie z futbolu!

- To bardzo proste, cała moja rodzina grała w siatkówkę: tata, mama, wujek i ciocia, więc nie miałem wyboru (śmiech). Z drugiej strony w latach 90. XX wieku niderlandzka drużyna narodowa osiągała duże sukcesy, co też nie było bez znaczenia (w tym czasie Holendrzy zdobyli m.in. srebrny i złoty medal olimpijski, wicemistrzostwo świata i mistrzostwo Europy - red.).

- Jak to się stało, że podpisałeś kontrakt w Olsztynie?

- W tamtym okresie miałem włoskiego menedżera, a w Olsztynie akurat kontrakt podpisał włoski trener Roberto Santilli, który szukał przyjmującego potrafiącego też zaatakować. No i pojawiło się moje nazwisko. Polska liga była mi oczywiście znana, więc po rozmowach z agentem szybko doszliśmy do wniosku, że warto spróbować. Później wszystko potoczyło się bardzo szybko: w czwartek lub w piątek rozmawiałem z agentem, w poniedziałek z trenerem Santillim, a we wtorek podpisałem kontrakt.

- Grałeś w lidze holenderskiej, belgijskiej, francuskiej i polskiej, więc możesz chyba je teraz porównać?

- ZA KAŻDYM RAZEM, GDY ZMIENIAŁEM LIGĘ, BYŁ TO DLA MNIE KROK DO PRZODU, BO KAŻDA KOLEJNA LIGA BYŁA BARDZIEJ PROFESJONALNA I CO ZA TYM IDZIE TAKŻE POZIOM SPORTOWY BYŁ WYŻSZY. PÓKI CO NAJLEPSZĄ LIGĄ W MOJEJ PRZYGODZIE JEST PLUSLIGA. POZA TYM BARDZO MI SIĘ W POLSCE PODOBA, ŻE PRAKTYCZNIE NA KAŻDYM MECZU HALE SĄ PEŁNE, A KIBICE ZNAJĄ SIĘ NA SIATKÓWCE. POTRAFIĄ DOCENIĆ TAKŻE PRZECIWNIKA, CO NIE WSZĘDZIE JEST NORMALNE.

- To twój trzeci sezon w Olsztynie, może zatem już czas na kolejny krok w karierze?

- Ja zawsze mówię, że to mój dopiero drugi sezon, ponieważ w poprzednim ze względu na kontuje nie grałem zbyt wiele, można wręcz powiedzieć, że byłem ciągle kontuzjowany. A co przyniesie przyszłość? W tej chwili nie wiem, ale nie wykluczam żadnej możliwości.

- Ten sezon jest dla was bardzo ciężki, tym razem dlatego, że niespodziewanie wpadliście w dołek formy, przez co przegraliście dziesięć ligowych meczów z rzędu. Ostatnio jednak udało się wam wrócić na zwycięską ścieżkę. Jakie to uczucie?

Fot. Emil Marecki

Robbert Andringa zawodnikiem Indykpolu AZS Olsztyn jest od sezonu 2017/18

- Fantastyczne. Wszyscy zawsze mówią, że cokolwiek w życiu robisz, powinieneś to robić z radością, ale jak przegrywasz któryś mecz z rzędu, wtedy przestaje cię to cieszyć. I jak to zazwyczaj w życiu bywa, jak coś się przestaje układać, to dołączają do tego kolejne problemy. Atmosfera zaczęła się psuć, Janek (Hadrava - red.) doznał kontuzji, później Remek (Kapica - red.) wskoczył do składu i także przytrafił mu się uraz. Wszystko sprzysięgło się przeciwko nam. Wtedy też wpada się w taką spiralę, z której ciężko wyjść.

- Co w takim razie zmieniło się po przyjściu nowego trenera?

- Przyjście trenera Daniela Castellaniego to był swoisty nowy start. Pozwoliło nam to wyczyścić głowy. Nowa filozofia gry, inne myślenie. To bardzo nam pomogło. Daniel Castellani jest świetnym trenerem. Słyszałem bardzo dobre opinie o nim wcześniej, a teraz wszystko się potwierdziło. Właśnie jego przyjście pozwoliło nam cieszyć się siatkówką na nowo. Niesamowite było to, że już po kilku dniach wypunktował nasze słabe strony. Po jednym meczu i całym weekendzie oglądania wcześniejszych spotkań! Najbardziej lubię w nim to, że dokładnie wie, jak nasza gra ma wyglądać. Na treningu, jak zrobimy coś dobrze, chwali, a jak źle, nie krzyczy, tylko tłumaczy dokładnie, czego oczekuje. Proszę mi uwierzyć, nie wszystkich trenerów na to stać.

- Czy będąc profesjonalnym siatkarzem masz czas, żeby troszeczkę pozwiedzać kraj, w którym akurat grasz?

- We Francji grałem w mieście oddalonym godzinę drogi pociągiem od Paryża, więc była okazja pozwiedzać. Nie zawsze, niestety, jest na to czas. Niektóre miejsca warte zobaczenia są oddalone, więc potrzeba przynajmniej dwóch dni wolnych. Oczywiście byłem w paru miejscach w okolicach Olsztyna, np. w Gierłoży, gdzie bunkry wywarły na mnie ogromne wrażenie (chodzi o Wilczy Szaniec, byłą kwaterę Hitlera - red.). Planuję także zobaczyć Auschwitz, ale chyba stanie się to dopiero po sezonie. Odwiedziłem także Gdańsk, który moim skromnym zdaniem jest przepiękny.

- W Olsztynie mamy teraz kolonię holenderskich graczy w Stomilu. Miałeś już okazję spotkać się ze swoimi rodakami?

- Rozmawiałem tylko z jednym z nich, ale nie mieliśmy okazji jeszcze się poznać. Słyszałem od Kuby Zabłockiego, że kolejnych dwóch podpisało kontrakt, więc jesteśmy teraz silną grupą w Olsztynie (śmiech). Wiem także, że Sam van Huffel świetnie spisał się w swoim debiucie i zdobył gola.

- Myślisz już czasem o tym, co będziesz robił, gdy zakończysz karierę siatkarką?

- SIATKÓWKA JEST TYM, CO KOCHAM ROBIĆ I NA RAZIE NIE JESTEM W STANIE SOBIE WYOBRAZIĆ ŻYCIA BEZ NIEJ. PRAWDOPODOBNIE ZOSTANĘ PRZY SPORCIE, Z PEWNOŚCIĄ JEDNAK NIE ZOSTANĘ TRENEREM, TO WIEM JUŻ TERAZ (ŚMIECH). CHYBA ŻE W GRUPACH MŁODZIEŻOWYCH. DZIECI KOLEGÓW Z DRUŻYNY LUBIĄ WUJKA ROBBIEGO (ŚMIECH), WIĘC MOŻE COŚ W TĘ STRONĘ.

- Po zakończeniu gry w siatkówkę wrócisz do domu, czy bierzesz pod uwagę życie poza swoim ojczystym krajem?

- Mógłbym zostać w innym kraju. W Polsce i Olsztynie czuję się bardzo dobrze, ale z drugiej strony to już chyba mój dziewiąty sezon poza Niderlandami, więc człowiek tęskni za rodziną i przyjaciółmi. Nie chcę narzekać, ale grając z dala od swojego kraju, nie jestem w stanie brać udziału w wielu wydarzeniach, jak śluby czy urodziny moich najbliższych. Właśnie dlatego mimo, że czuję się tu dobrze, prawdopodobnie wrócę na stare śmieci. Chociaż nie chcę niczego wykluczać, bo życie pisze różne scenariusze.

MAGDALENA GAWROŃSKA

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

GALERIA PANA ZBYSZKA

Rys. Zbigniew Piszczako

eprasa.pl fb7b5915cc

W IŁAWIE JUŻ SZYKUJĄ SIĘ DO BITWY

MMA 28 marca w Iławie odbędzie się gala mieszanych sztuk walki Prospekt. W oktagonie pojawią się m.in. zawodnicy olsztyńskiego Arrachionu Olsztyn oraz jego iławskiego oddziału. Organizatorzy planują 10-11 walk, w tym jedną... kobiecą.

Ostatni raz iławianie obejrzeli galę MMA sześć lat temu w hali miejskiej przy ul. Niepodległości 11b. Jedną z walk stoczył wówczas Dawid Tarasiewicz, aktualnie trener w Arrachionie Iława (filia olsztyńskiego Arrachionu). To właśnie środowisko związane z Arrachionem, z Dawidem Tarasiewiczem, Rafałem Gubernatem i Łukaszem Gurowskim na czele, wpadło na pomysł, aby po sześciu latach znowu zorganizować w mieście nad Jeziorakiem galę mieszanych sztuk walki. Do pojedynków dojdzie w oktagonie ustawionym na środku hali miejskiej. Planowanych jest dziesięć, a może nawet jedenaście walk, w tym trzy zawodowe. Zobaczymy w Iławie także pojedynek kobiet - zaplanowaną na trzy rundy walkę stoczą Sara Jóźwiak (Ankos Poznań) z Zuzanną Grudniak (Baltic Fighters Gdańsk).

Fot. materiały prasowe

W walce wieczoru Patryk Duński (z lewej) z Arrachionu zmierzy się z Niką Phatianem z Grudziądza

— KARTA WALK JEST WŁAŚNIE DOPRACOWYWANA, JEDNAK WIADOMO NA PEWNO, ŻE WALKĄ WIECZORU BĘDZIE POJEDYNEK IŁAWIANINA PATRYKA DUŃSKIEGO Z ARRACHIONU Z REPREZENTUJĄCYM KLUB GRAPPLER GRUDZIĄDZ NIKĄ PHATIANEM. LIMIT WAGOWY WYNOSIĆ BĘDZIE 70 KILOGRAMÓW — MÓWI DAWID TARASIEWICZ.

Podczas gali będziemy mogli także zobaczyć walki jeszcze czterech innych zawodników z Arrachionu Iława: Adriana Błońskiego (walka zawodowa), Kamila Rosmanowskiego, Patryka Budniewskiego i Wojciecha Makowskiego. Natomiast barwy olsztyńskiego Arrachionu w Iławie reprezentować będą: Paweł Karwowski (walka zawodowa), Piotr Tokarski i Jacek Brzeziński. — Gala nosi nazwę Prospekt, co w języku sportów walki oznacza młodego, perspektywicznego zawodnika, któremu wróży się dużą karierę. Między innymi takich właśnie fighterów chcemy zapraszać na nasze gale — wyjaśnia Tarasiewicz.

Gala Prospekt (28 marca 2020) rozpocznie się o godzinie 19, jednak kibice do hali miejskiej będą mogli wejść już o 18. Od 3 lutego można kupować bilety: najtańsze kosztują 30 złotych, są także takie za 60 zł oraz 200 zł (bilety VIP). — Bilety dostępne są na treningach Arrachionu Iława w jego siedzibie przy ulicy Sienkiewicza 28 od poniedziałku do piątku w godzinach od 17:30 do 20, a także w sklepie z odżywkami sportowymi w galerii handlowej Jeziorak. W tej sprawie można także kontaktować się telefonicznie bezpośrednio z nami — mówi Łukasz Gurowski (tel. 668 825 201).

Hala może pomieścić 1200 kibiców. Czy będzie pełna? O tym rzekonamy się pod koniec marca. — Podczas naszej gali będą walczyli zawodnicy z Iławy, Ostródy, Olsztyna. Mamy już sygnały, że wraz z zawodnikami wybierają się do nas również ich kibice — dodaje Gurowski.

MATEUSZ PARTYGA

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

KICK-BOXING W Luzinie odbył się Puchar Polski w formule Pointfighting oraz Otwarte mistrzostwa Mazowsza Województwa Pomorskiego w formule kick-light. Wśród blisko 300 zawodników z 36 klubów było sześciu reprezentantów warmińsko-mazurskiej Egidy, którzy zdobyli 11 medali (2 złote, 5 srebrnych i 4 brązowe). Dzięki temu Egida zajęła 3. miejsce w klasyfikacji generalnej formuły walk pointfighting.
Najlepiej spisał się Wojciech Nowakowski, który zdobył dwa złote medale - w obu finałach wygrał przez przewagi techniczne. Poza tym Magda Budek była dwa razy druga, bo w finałach dwukrotnie przegrała z utytułowaną i dysponującą lepszymi warunkami fizycznymi Żanetą Stenką (GOSRiT Luzino). Na podium stanęli też Wiktor Zalewski (srebro i brąz), Barbara Budek (srebro i dwa brązy), Hanna Nowakowska (srebro) i Kacper Łukasiak (brąz).
Mimo dwóch medali o pechu może mówić Wiktor Zalewski, bo walki eliminacyjne wygrał przed czasem, a w finale zdecydowanie prowadził, niestety, w drugiej rundzie nabawił się kontuzji palca i lekarz nie pozwolił mu na kontynuację walki. Nie do końca zadowolona może też być Basia Budek, bo w turnieju wystąpiła osłabiona po chorobie. W efekcie w formule pointfightg przegrała po raz pierwszy od... 2,5 roku.
Turniej został zorganizowany przez Wejherowskie Stowarzyszenie Sportowe pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu.

PIŁKA NOŻNA Przygotowania do sezonu wiosennego rozpoczęły zawodniczki Hanzy Elbląg. Trzecioligowy zespół oraz drużyna U-14 ćwiczą pod okiem trenera Grzegorza Szuckiego. — Oba te zespoły trenują trzy razy w tygodniu. Dwa razy na boisku oraz raz w hali, gdzie pracują nad siłą, szybkością oraz elementami techniczno-taktycznymi — informuje wiceprezes klubu Kamil Zdziech.
Drużyna juniorek ma już za sobą jeden mecz kontrolny, w którym uległa 1:4 Jastrzębowi Malbork (III liga). Natomiast seniorki w sobotę rozegrają pierwszy mecz kontrolny - na wyjeździe z Lechią Gdańsk. Tydzień później podopieczne trenera Szuckiego podejmą II-ligowy litewski zespół FC Etabe Nika Bolszakowo - mecz odbędzie się na boisku przy ul. Skrzydlatej o godz. 18. W planach drużyna ma jeszcze sparingi z Jeziorakiem Iława i Stomilem Olsztyn. Drużynę seniorek przed sezonem zasiliły dwie zawodniczki ze Stomilu oraz dwie z Kętrzyna. Prawdopodobnie dojdą jeszcze dwie Litwinki. Kadra seniorek liczy obecnie 18 zawodniczek.

TENIS STOŁOWY 14 marca odbędzie się pierwszy turniej ósmej edycji Grand Prix Górowa Iławeckiego. Cykl ten zdobył już wielu sympatyków, którzy od 2013 roku tłumnie odwiedzają halę przy ul. Szkolnej. Rodzinna atmosfera jest jednym z czynników, który przyciąga tenisistów stołowych do Górowa Iławeckiego, a Andrzej Markowski i Janusz Głębocki wręcz stają na głowie, żeby rozgrywki przebiegały sprawnie.

Fot. Egida

Trener Bartosz Zabłotny oraz jego podopieczni z Egidy

W nowej edycji będzie kilka zmian. Najważniejszą jest rezygnacja z wakacyjnej przerwy. W poprzednich latach rozgrywki kończyły się w listopadzie, tym razem finisz zaplanowano na sierpień lub początek września. — Po prostu jesienią planujemy inne zawody — mówi Andrzej Markowski.
Roboczy terminarz turniejów w ramach 8. edycji Grand Prix Górowa Iławeckiego w Tenisie Stołowym przedstawia się następująco: 14 marca, 11 kwietnia, 2 maja, 6 czerwca, 27 czerwca lub 4 lipca, 1 lub 2 sierpnia. — Został ustalony w oparciu o kalendarz imprez Polskiego Związku Tenisa Stołowego i Warmińsko-Mazurskiego Związku Tenisa Stołowego, jak również w porozumieniu z innymi podmiotami organizującymi tego typu zawody. Oczywiście terminarz ten będzie przedyskutowany również z uczestnikami naszej Grand Prix, aby terminy były optymalne — dodaje Markowski.
Kolejną zmianą będzie sposób rozstawienia zawodników w drabince turniejowej: w pierwszym turnieju będzie ogólne losowanie, zaś w kolejnych zawodach wszyscy startujący będą rozstawiani na podstawie swojego dorobku punktowego, zaś debiutanci będą dolosowywani.
Wpisowe wynosi 10 zł (udział w jednej kategorii) lub 15 zł (dwie kategorie). Będą obowiązywały następujące podziały wiekowe: dziewczęta ze szkół podstawowych, chłopcy ze szkół podstawowych, kobiety, mężczyźni do lat 40, mężczyźni 40+, mężczyźni 50+ oraz open.

mdryh, JK, kwk

eprasa.pl fb7b5915cc

LEPSZE DWA PUNKTY NIŻ ZERO

PLUSLIGA SIATKARZY\\\ Olsztynianie przegrywali w Sosnowcu już 1:2, ale nie poddali się, wyrwali ekipie z Będzina kolejne dwa sety i odnieśli trzecie z rzędu zwycięstwo. Indykpol AZS wskoczył na ósme miejsce w tabeli, ale pojutrze gra z ZAKSĄ.

*** MKS Będzin - Indykpol AZS Olsztyn 2:3 (-17, 21, 20, -21, -11)**
MKS: Pająk (3 pkt), Sossenheimer (5), Gunia (7), Faryna (2), Sobański (18), Dryja (3), Potera (libero) oraz Superlak (15), Fornal (11), Buczek, Schmidt (3)
INDYKPOL AZS: Woicki, Andringa (12), Poręba (11), Hadrava (24), Żaliński (4), Mousavi (16), Żurek (libero) oraz Pietraszko, Mika (8)
MVP: Seyed Mousavi (Indykpol AZS)

Szukający szansy na miejsce w ósemce (czyt. na grę w play-offach), olsztynianie musieli w Sosnowcu wygrać, co i w lepszych sezonach bywało dla Indykpolu AZS zadaniem ponad siły... Tym razem zaczęło się dobrze, bo - po dwóch zepsutych akcjach Rafała Faryny oraz bloku Mateusza Poręby na Dawidzie Dryi - goście odskoczyli na 5:1. Ba, później było jeszcze lepiej, bo AZS prowadził m.in. 8:4, 10:5 (obrona Michała Żurka oraz sprytna kontra Wojciecha Żalińskiego) i 14:8. A kiedy po czasie dla będzinian, Robbert Andringa ustrzelił zagrywką Davida Sossenheimera i zrobiło się 16:9, to stało się jasne, że olsztynianie raczej nie oddadzą już tego seta. Tym bardziej, że Faryna znów nie trafił w boisko (10:18), a po chwili Poręba popisał się dwoma asami (20:10)!

BYŁO JUŻ 22:12 DLA INDYKPOLU AZS, KTÓRY PRZY TAKIM WYNIKU MÓGŁ SOBIE POZWOLIĆ NAWET NA STRATĘ TRZECH „OCZEK" W JEDNYM USTAWIENIU (Z 22:13 NA 22:16). OSTATNIE DWA PUNKTY ZDOBYŁ JAN HADRAVA, PRZY CZYM TEN DRUGI „NARODZIŁ SIĘ" Z KONTRY PO PIĘKNEJ OBRONIE ŻURKA.

W drugiej partii przyjezdni dość szybko stracili Żalińskiego (powodem był ból nogi), który przy prowadzeniu 4:3 został zmieniony przez Mateusza Mikę. Tym razem trwała walka punkt za punkt, a przy stanie 10:10 MKS po raz pierwszy tego dnia wyszedł na prowadzenie. I już go nie oddał... Po autowym ataku Robberta Andringi, gospodarze odskoczyli na 17:15 i trener Daniel Castellani pierwszy poprosił o czas. Zaraz jednak Jan Fornal zdobył punkt z przechodzącej piłki i było już 20:17. Indykpol AZS jeszcze dwa razy prawie doganiał rywala (19:20, 21:22), ale w końcówce pogrążył się własnymi błędami: zepsutym serwem Hadravy (21:23), autową akcją Miki (21:24), który na koniec nie poradził też sobie z blokiem (21:25).

Fot. Mateusz Lewandowski

Seyed Mousavi ze statuetką dla najlepszego zawodnika meczu

Długo zanosiło się, że trzecia partia padnie łupem Indykpolu AZS, który prowadził m.in. 5:2, 8:6, 10:7 (as Poręby), 13:11 (blok Mousaviego na Dryi) i 15:13. Przy zagrywce Jana Fornala wszystko się jednak odwróciło, bo MKS zdobył trzy punkty z rzędu, wyszedł na prowadzenie 17:15 i złapał taką pewność siebie, że już nie wypuścił szansy z rąk. Olsztynianie doprowadzili jeszcze do gry na styku (18:18), ale przy stanie 20:19 dla będzinian kiwką po bloku popisał się Mika, a sędziowie - po długiej analizie wideo - uznali, że to przyjmujący AZS jako ostatni dotknął piłki (21:19)... A o końcówce seta w ogóle należałoby zapomnieć: dwie nie najlepsze wystawy do Hadravy, który nie ustrzegł się błędów i było po herbacie. Zresztą goście tylko w tym secie oddali po błędach aż 10 punktów...

Osłabieni brakiem Żalińskiego, olsztynianie nie poddali się jednak i w kolejnej partii podjęli rękawicę. Indykpol AZS najpierw prowadził m.in. 2:1 i 6:4 (blok Hadravy i Poręby na Michale Superlaku), później przegrywał 6:8 i 7:10, ale kiedy odzyskał prowadzenie - dzięki punktowemu blokowi Mousaviego na Superlaku (18:17) - to już go nie oddał. Tym razem to podopieczni Daniela Castellaniego rozegrali końcówkę wręcz popisowo: obrona Żurka i kontra Andringi (20:18), wyblok, podbicie piłki w obronie przez Żurka i kontra... Andringi (23:20), no i wreszcie potrójny blok na Fornalu (24:20)!

Tie-break zaczął się od mocnego uderzenia, bo goście - z Hadravą na zagrywce - odjechali na... 6:1! Dwa z rzędu bloki na Mousavim sprawiły, że ta przewaga nieco stopniała (7:4), ale przy zmianie stron olsztynianie wygrywali 8:4. I od razu powiększyli ten potencjał dzięki kontrze Andringi i blokowi Poręby (10:4). Było nerwowo, bo MKS odrobił jeszcze straty na 9:12, ale goście już nie wypuścili szansy z rąk.

Tym samym Indykpol AZS zrewanżował się rywalowi za grudniowe 2:3 z Uranii, kiedy to MKS wyszedł zwycięsko ze stanu 1:2 w setach...

- MAMY DUŻO LEPSZĄ DRUŻYNĘ I MOGLIŚMY TEN MECZ LEPIEJ KONTROLOWAĆ - OCENIŁ MICHAŁ ŻUREK, LIBERO INDYKPOLU AZS (NA ANTENIE RADIA UWM FM). - TO SĄ NAJWAŻNIEJSZE MOMENTY TEGO SEZONU: TERAZ JEST MOMENT NA WALKĘ, NA ZAANGAŻOWANIE.

- Teraz jest moment, żeby „zdusić" przeciwnika i nie podawać mu ręki. A my podaliśmy rękę rywalom. Stąd przegrane dwa sety i problemy. Mam nadzieję, że wyciągniemy z tego wnioski... - dodał.

A już w sobotę o g. 20.30 Indykpol AZS podejmie w Uranii ZAKSĘ Kędzierzyn, która wczoraj zrobiła duży krok do półfinału Ligi Mistrzów. Wicemistrzowie Polski wygrali na wyjeździe z mistrzem Rosji, Kuzbassem Kemerowo 3:2 (-22, 24, -17, 26, 14)! **pes**

TABELA PLUSLIGI

1. Verva	21-2	59	65:21
2. ZAKSA	19-4	58	64:22
3. Jastrzębie	17-6	48	53:31
4. Skra	16-7	48	55:30
5. Trefl	11-11	35	46:41
6. GKS	10-13	32	47:53
7. Czarni	10-11	31	41:42
8. Indykpol	10-12	28	42:47
9. Ślepsk	10-12	28	38:49
10. Aluron	9-13	26	34:48
11. Będzin	9-14	25	38:53
12. Cuprum	8-15	23	33:53
13. Resovia	6-17	21	32:57
14. Visła	2-21	12	26:67

* Przy równej liczbie punktów o wyższym miejscu decyduje liczba zwycięstw.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Najpierw wyjazdy do Holandii oraz Bośni i Hercegowiny (odpowiednio: 4 i 7 września), a później „domowy" mecz z Włochami (8 października) - tak wygląda pierwsza część „rozkładu jazdy" polskich piłkarzy w grupie 1 Dywizji A Ligi Narodów. Zwycięzcy czterech grup najwyższej dywizji (A) awansują do turnieju finałowego zaplanowanego na 2-6 czerwca 2021. Z kolei zespoły z ostatnich miejsc w swoich grupach spadną do Dywizji B.
Terminy rewanżów: Polska - Bośnia i Hercegowina (11 października), Włochy - Polska (14 listopada), Polska - Holandia (17 listopada).
* W 199. derbach Krakowa górą Wisła, która wygrała na terenie Cracovii 2:0, rewanżując się rywalowi za jesienną przegraną na własnym stadionie. Dla „Pasów" jest koniec serii sześciu kolejnych zwycięstw u siebie, a także trzecia z rzędu ligowa porażka, natomiast Wisła nadal pozostaje w tym roku niepokonana.
25. kolejka PKO Ekstraklasy: Cracovia - Wisła Kraków 0:2 (Błaszczykowski 53 karny, Hebert 90+3); Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok 1:2 (Cibicki 54 - Makuszewski 34, Borysiuk 69); Lech Poznań - Górnik Zabrze 4:1 (Dani Ramirez 3, Jóźwiak 54, Gytkjaer 80, 86 - Krawczyk 35); Wisła Płock - Raków Częstochowa 0:2 (Michalski 9 sam., Petrasek 60).
W tabeli prowadzi Legia Warszawa (48 pkt, 24 mecze) przed Cracovią (42, 25), Lechem (41, 25), Pogonią (40, 25) i Śląskiem (39, 24). Wisła K. jest 13. (30, 25).
* Liverpool, który do niedawna śrubował rekordy kolejnych zwycięstw, na cztery ostatnie spotkania przegrał... trzy razy! Po porażkach z Atletico w Madrycie (0:1 w 1/8 finału Ligi Mistrzów) oraz z Watfordem w Premier League (0:3), tym razem The Reds ulegli w Londynie ekipie Chelsea 0:2 (Willian 13, Barkley 64) i odpadli z Pucharu Anglii już w 1/8 finału!
* Po raz pierwszy w historii czwartoligowiec w półfinale Pucharu Niemiec: ekipa 1. FC Saarbruecken pokonała u siebie po rzutach karnych „ekstraklasową" Fortunę Duesseldorf (w „normalnym" czasie było 1:1). Dalej awansował Bayern Monachium (bez kontuzjowanego Roberta Lewandowskiego), który wygrał z Schalke Gelsenkirchen 1:0 (Kimmich 40).

SIATKÓWKA\\\ W związku z rozprzestrzeniającą się we Włoszech epidemią koronawirusa, Jastrzębski Węgiel poprosił Europejską Konfederację Siatkówki (CEV) o przełożenie na inny termin bądź zmianę miejsca rozegrania pierwszego meczu ćwierćfinału Ligi Mistrzów z Itasem Trentino. Ponieważ władze CEV nie zgodziły się na postulaty polskiego klubu, ten odmówił wyjazdu do Trento, nawet licząc się z tym, że zostanie ukarany za to walkowerem. - Wysłaliśmy pisma do europejskiej i światowej federacji siatkówki. Tłumaczymy, że nasz rząd zaleca, aby nie jeździć teraz do Włoch. Podpisuję się pod słowami Dawida Konarskiego, że postawa CEV jest absurdalna i żenująca - stwierdził prezes PZPS Jacek Kasprzyk (cytowany przez onet.pl). Ostatecznie CEV zmieniła jednak zdanie: mecz odbędzie się w innym terminie.

BIEGI NARCIARSKIE\\\ Izabela Marcisz zdobyła swój trzeci medal MŚ juniorów w niemieckim Oberwiesenthal! Polka - która wcześniej zdobyła srebro w sprincie techniką dowolną oraz brąz na 5 km „klasykiem" - została wicemistrzynią świata na 15 km ze startu wspólnego, przegrywając tylko z Norweżką Helene Marie Fossesholm.

SPORT W TV\\\ **Biatlon.** Puchar Świata w Nowym Mieście: sprint kobiet (17.05, Eurosport 1; 17.35, Polsat Sport Extra)
* **Koszykówka.** Liga NBA: Rockets - Clippers (2.00 z czw. na pt., Canal+ Sport)
* **Piłka nożna.** Puchar Anglii: Derby - Manchester Utd (20.40, Eleven Sport); Puchar Francji, półfinał: St. Etienne - Rennes (20.50, Polsat Sport); Puchar Hiszpanii, półfinał: Granada - Bilbao (21.30, TVP Sport)
* **Siatkówka.** I liga mężczyzn: Mickiewicz Kluczbork - Krispol Września (18, Polsat Sport). **pes**

eprasa.pl fb7b5915cc

STARSHIP EKSPLODOWAŁ. ZNOWU

Prototyp rakiety Starship firmy SpaceX eksplodował podczas próbnego tankowania z użyciem ciekłego azotu. To drugi zniszczony prototyp — pierwszy eksplodował w 2019 roku. Starship SN1 miał się wznieść na 20 km. Ale Elon Musk (szef SpaceX) poinformował, że SN1 będzie wykorzystany do testów statycznych. Do nich jednak nie dojdzie, bo w nocy z 28 na 29 lutego eksplozja zniszczyła prototyp. Poprzedni prototyp (Mk1) eksplodował podczas testów ciśnieniowych 20 listopada 2019 r. Ale wtedy Elon Musk stwierdził, że rakieta i tak nie miała wystartować, a testy ciśnieniowe miały inny cel — sprawdzenie naprężenia, jakie może wytrzymać zbiornik. Jeden lot się udał (w sierpniu 2019 roku), gdy Starhopper wzniósł się na 150 m. Chodzi o przenoszenie ładunku na niską orbitę. Rakieta ma za zadanie zabrać ze sobą 100 ton. W przyszłości ma umożliwić realizację załogowych misji na Marsa. Starship ma mieć 50 m długości, 9 m średnicy i masę 120 t. Napęd to sześć silników Raptor. Wspomniany Starhopper miał jeden taki silnik. Co do dołączanego dolnego stopnia (Super Heavy), to dodatkowe 68 m długości. W tym przypadku za napęd posłużą 24 silniki Raptor.

KRYPTOWALUTA Z KORONAWIRUSEM

W przypadku epidemii (paniki) wirusa zawsze znajdzie się ktoś, kto chce na tym zarobić. Gospodarka mocno odczuła światowe przerażenie koronawirusem, więc powstała nowa... kryptowaluta. Mowa o CoronaCoin. Jej wartość zależy od... liczby nowych przypadków zakażeń wirusem z Wuhan. I zgonów. Nowa waluta jest oparta na popularnym blockchainie ethereum i jest tokenem ERC-20. Co ciekawe — całkowita podaż waluty wyliczana jest na podstawie światowej populacji, więc na każdego człowieka na świecie przypada jedna jednostka CoronaCoin.

Podaż zmienia się co dwa dni (algorytm usuwa liczbę jednostek waluty) — w zależności od liczby nowych przypadków zakażeń i śmierci spowodowanych koronawirusem. Im więcej chorych umrze, tym wyższa wartość CoronaCoin.

A teraz — uwaga — 20 proc. miesięcznej sprzedaży CoronaCoin będzie przekazywane na Czerwony Krzyż.

Obecnie na świecie mamy ponad 83 tys. zakażeń i ponad 2,8 tys. ofiar.

Jak zaznaczają eksperci WHO, najbardziej podatni na zakażenie są seniorzy i osoby z obciążeniem immunologicznym czy wcześniej istniejącymi schorzeniami (astma, cukrzyca czy choroby serca). W wielu przypadkach nowa choroba przebiega bezobjawowo

GOOGLE I/O ODWOŁANE

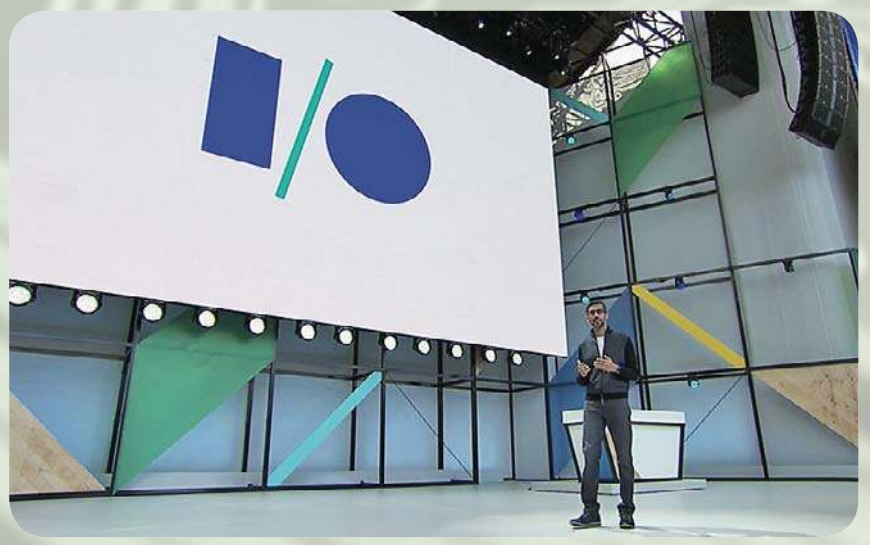

Można się było tego spodziewać. Konferencja Google I/O została odwołana z powodu zagrożenia koronawirusem. Tym samym dołącza do listy obok targów MWC w Barcelonie, F8 Facebooka, salonu samochodowego w Genewie, MVP Summit Microsoftu, IEM w Katowicach i Poznań Motor Show, które odbędą się w czerwcu. Google I/O miało się odbyć w dniach 12-14 maja w Shoreline Amphitheatre w Mountain View. Google używa jednak ciekawych słów, bo mówi o fizycznej imprezie. W najbliższym czasie ma szukać sposobów na połączenie się ze społecznością programistów i ewolucji konferencji. Firma zwróci też (do 13 marca) pieniądze tym, którzy kupili bilety na konferencję. Można się też spodziewać odwołania WWDC Apple i Build Microsoftu. W pierwszym przypadku konferencje są zazwyczaj w czerwcu, ale Apple ogłasza je w marcu. Build jest zaplanowany na 19-21 maja. Co do samej promocji nowych urządzeń — pomoże internet. To dla producentów żaden problem. Mimo to brak deweloperów czy testerów na konferencjach, to wcale nie taka błaha sprawa.

PLUS ROZWIJA 5G

Plus informuje o kontynuacji prac nad budową sieci 5G w Polsce. Infrastrukturę zainstalowano na ponad 70 stacjach bazowych. Plus prowadzi prace na częstotliwości 2600 MHz TDD. Grupa Polsat dysponuje na niej pasmem o szerokości 50 MHz. Równocześnie trwają prace związane z przygotowaniem oferty sprzętowej dla klientów. W laboratorium Plusa trwają już testy przechodzą routery i smartfony obsługujące 5G w paśmie 2600 MHz TDD. Nie mówimy tu też o współdzieleniu pasma między 4G i 5G (Spectrum Sharing).

Budowana przez Plusa infrastruktura 5G zapewnia więc dodatkową pojemność sieci — żeby obsłużyć wzrastającą ilość przesyłanych danych.

Sieć 5G Plusa jest budowana na podstawie rozwiązania dostarczonego przez czołowych dostawców infrastruktury. Takie samo pasmo wykorzystują amerykański Sprint czy China Mobile. Sieć, którą szykuje Plus zapewni dostęp do w pełni funkcjonalnej technologii 5G w standardzie Non Stand Alone.

Jedyną różnicą w porównaniu do sieci 5G, które uruchomione zostaną na częstotliwości 3400-3600 MHz jest węższy zakres wykorzystywanego pasma.

Oprac. Paweł Jaszczanin

eprasa.pl fb7b5915cc

JAK NOWOCZEŚNIE INWESTOWAĆ W EDUKACJĘ?

Z APLIKACJI KORZYSTAJĄ WSZYSCY UŻYTKOWNICY SMARTFONÓW. DZIECI SZCZEGÓLNIE CHĘTNIE. JAK TO WYKORZYSTAĆ? TU NA SCENĘ WKRACZA APLIKACJA LANGI, KTÓRA ŚWIETNIE PRZYJĘŁA SIĘ W GMINIE STAWIGUDA. TO TYSIĄCE ROZWIĄZANYCH ZADAŃ I INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ.

Stawiguda stawia na rozwój. Nie tylko chce ściągać przedsiębiorców, ale cieszy się też z aplikacji Langi, która zadomowiła się w Szkole Podstawowej w Rusi. O korzyściach z jej obecności w gminie rozmawiamy z wójtem Stawigudy, Michałem Kontraktowiczem.

— Stawiguda przyciąga atrakcyjne inwestycje, ale nie tylko. Bo dba również o to, żeby kapitał ludzki odpowiadał na potrzeby obecnych i przyszłych inwestorów. Zgadza się pan?

— Taki jest też mój cel. Stawiamy na naukę i przyciąganie takich przedsiębiorców, którzy zaoferują pracę z wartością dodaną dla regionu. Każdy inwestor jest mile widziany, a szczególnie ci, którzy potrzebują wykwalifikowanej kadry, opartej o wiedzę. Myślę, że będziemy stawiać na takie rozwiązania, które będą pomagały w nowoczesnej edukacji. Langi to przykład takiego rozwiązania, które pomaga znaleźć się — w dobrym tego słowa znaczeniu — w dzisiejszym świecie.

— Specyficzność tej aplikacji polega też na tym, że stawia na angielski i matematykę, czyli dziedziny, które należą do grupy szczególnie pożądanych. Inwestujemy w kapitał na przyszłość?

— Patrząc na to, co się dzieje w szkole w Rusi, to wyniki aplikacji Langi wydają się bardzo dobre. W zasadzie szkoła wykorzystuje początkowe fazy tego projektu, bo on jest

Fot. archiwum

mocno rozwojowy, a mimo to okazała się już sporym sukcesem. Środowisko uczniowskie bardzo ją polubiło. W tym wszystkim ważne jest połączenie zabawy, twórczego myślenia, nauki, ale też czerpania z nowoczesnych narzędzi, ale w sposób prawidłowy. Uczniom daje to później przewagę w życiu codziennym.

— Czy gmina traktuje takie programy edukacyjne, jako inwestycje, które później zwrócą się w formie podatków? Lepiej wykształceni pracownicy będą zarabiać więcej?

— Nie myślimy od razu w kategoriach podatków. Mowa tu bardziej o wartości dodanej. Gdy będziemy mieli wykształcone społeczeństwo, które będzie mogło świadczyć bardziej wartościową pracę, to będzie nam się lepiej żyło. Nie da się ukryć, że gmina położona na wylocie w kierunku Gdańska czy Warszawy i korzystająca z bliskości Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego musi przyciągać inwestorów, którzy zwracali nam zresztą uwagę na dostępność kadr, która u nas wygląda całkiem dobrze. Powinniśmy więc to podtrzymywać. Inwestycja w dzieci jest niezwykle istotna. Nie można więc traktować edukacji, jako piątego koła u wozu.

Twórcy aplikacji podkreślają, że Langi zapewnia możliwość dokładnego pomiaru efektów. W prosty sposób sprawdzimy więc to, czego uczniowie się nauczyli. W przypadku języków obcych jest to pomiar w zakresie liczby opanowanych słówek z języka obcego w zakresie rozumienia znaczenia, rozpoznawania ze słuchu, pisowni.

Wystarczy przypomnieć, że w aplikacji są zadania, które polegają na rozpoznawaniu słów w języku obcym — syntezator, z którego korzysta aplikacja, ma bardzo dobrą wymowę, więc świetnie udaje „native speakera".

Langi jest produktem w zasadzie regionalnym. Ale to nie przeszkadza twórcom z podbijaniem rynków międzynarodowych. I taki jest też ich cel. Aplikacja ma też ciekawie opracowany system nagród, w którym uczniowie

- zależnie od szkoły — **od 40 do 120 tys.** zrobionych zadań od **września 2019** r. lub **października 2019** roku do **końca 2019** roku
- projekt rozwijany od ponad **2 lat**, początkowo we współpracy ze szkołą w Rusi

zbierają punkty za zadania i... wymieniają je na atrakcyjne przedmioty. Skutki uboczne? Lepsze przygotowanie do lekcji!

5520otbs-c

APPLE SZYKUJE NOWE

Według nieoficjalnych doniesień Apple szykuje nowe komputery. To 14-calowy MacBook Pro i odświeżony iMac. Chciałbym w to wierzyć...

Odwołanie konferencji WWDC 2020 z powodu koronawirusa jest prawie pewne. Zwłaszcza że odwołano już MWC, IEM i Google I/O. Na szczęście to nie oznacza braku premier, ale Ming-Chi Kuo, jeden z najbardziej wiarygodnych analityków wskazuje, że czeka nas premiera dwóch nowych komputerów.

Jednym z nich ma być 14-calowy MacBook Pro. Byłby odświeżeniem 13-calowych modeli. Oprócz większego ekranu ciekawie zapowiada się technologia w jakiej ma być wykonany. Mowa o Mini-LED, co ma zapewnić szerszy gamut kolorów, wyższy kontrast i lepszą rozpiętość tonalną. Te ekrany mają być też wolne od efektu wypalania się.

Oprócz tego — co nie powinno dziwić — klawiatura będzie nożycowa, a nie motylkowa. Próby jej naprawienia okazały się niewystarczające. Jeśli chodzi o odświeżenia, to podobno czeka na nie również 16-calowy MacBook Pro. Też ma dostać ekran Mini-LED. Dla mnie słaby powód do zmiany.

Co do iMaca Pro — ta premiera może być najciekawsza. Bo od jego premiery minęły dwa lata, ale obudowa jest nam znana od o wiele dłuższego czasu. W tym przypadku również można się spodziewać ekranu Mini-LED i całkiem nowej obudowy, która będzie standardem dla

Fot. Pixabay

następnych iMaków w ofercie producenta.

Są też przesłanki o nowych tabletach — odświeżonym iPadzie Pro 11 (ale bez Mini-LED, co jest dosyć dziwne), jak również o 10,2-calowym iPadzie, który ma już dostać nowy typ ekranu. Poza tym w kolejne po lifting zostają jeszcze 7,9-calowy iPad mini i 12,9-calowy iPad Pro. Pozostaje tylko kwestia tego, czy chińskie fabryki nadążą z produkcją. Według Kuo tak, ale to zastanawiające. Nie wiadomo nawet co z premierą iPhona 9. Mimo to w tym przypadku fabryki produkujące wyświetlacze Mini-LED podobno mają nie mieć problemów — produkują nawet więcej niż poprzednio. **PJ**

eprasa.pl fb7b5915cc